

KONTAKTY

Nr 36 (1452)

7 września 2008

cena 2,70 zł (z VAT 7%)



REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



kostka
brukowa

mj

Jedwabne

DYSTRYBUCJA,

UKŁADANIE

086 217 25 42

www.mj.com.pl

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł

Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁÓŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

Podlaskiego na razie nie ma. Integracją byłych województw: łomżyńskiego, białostockiego, suwalskiego w jeden organizm, nie zawraca sobie głowy Sejmik. Jeśli z danego obszaru są wpływowi radni, próbują „coś wyrwać dla swoich”.

Jan Leończuk, poeta, dyrektor Książnicy Podlaskiej w Białymstoku: – W roku 1975 ciężko przeżyłem dzielenie województwa białostockiego na: białostockie, łomżyńskie, suwalskie. Równie trudno było mi w roku 1999, gdy następowało łączenie tego, co zostało podzielone. Co to jest Podlaskie, trudno w tej chwili powiedzieć.

Renata Żebrowska, działaczka Klubu Animatorów Tradycji w Rudzie (gm. Grajewo): – Czuję, że należę do wspólnoty gminnej. Gmina jest moim światem. Tutaj potrafię utożsamiać się z problemami, działać z innymi, żyć.

Pod hasłem „Pokochać region” w Nowogrodzie (pow. łomżyński) województwo podlaskie świętowało w niedzielę (31 sierpnia) 495 „urodziny”, czyli rocznicę przywileju, wydanego przez króla Zygmunta Starego w Drohiczynie w 1513 roku, na mocy którego powołany został pierwszy wojewoda podlaski Iwan (Jan) Sapieha. Po sesji historycznej, poświęconej Nowogrodowi, do wieczora trwał festyn z konkursami i występami artystycznymi. Urodziny Podlaskiego to pomysł władz samorządowych województwa kadencji 2002 – 2006 na jego integrację. Świętowane są od 2003 roku, co roku w innym mieście (przed Nowogrodem, w Drohiczynie, Białymstoku, Tykocinie, Sejnach i Choroszczy).

Na tegoroczne „urodziny” miała ukazać się pierwsza monografia województwa podlaskiego. Jednak szef zespołu autorskiego prof. Adam Dobroński z Uniwersytetu w Białymstoku powiadomił zleceniodawcę, czyli Urząd Marszałkowski, że będzie opóźnienie z powodu konieczności drobiazgowego analizowania materiałów historycznych, znajdujących się w zagranicznych archiwach (Grodno, Wilno, Mińsk). W ocenie prof. Dobrońskiego, monografia będzie wstępem do stworzenia w pełni naukowego opracowania, poświęconego województwu. (MK)

Gmin Wiejskich, dzięki któremu świetnie integrują się samorządy wiejskie. Żałuję, że nie ma podobnej organizacji, skupiającej miasta.

Jarosław Dworżański, marszałek województwa podlaskiego: – Wielką naszą zaletą jest różnorodność kulturowa. Staramy się nie podkreślać różnic, lecz wskazywać to, co łączy. A łączy nas dążenie do jak najlepszego wykorzystania funduszy unijnych na rozwój. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy byli w tej dziedzinie podzieleni i nigdy do tego nie dopuszczę. Jest wynegocjowany z Brukselą program finansowania rozwoju województwa podlaskiego, który na pewno wyda wspaniałe owoce na polu integracji.

Urodziny z powikłaniami

W naszym stowarzyszeniu próbujemy odtwarzać tradycje. Jako pogranicze mazowiecko – mazurskie, ziemia grajewska nie ma wyrazistego folkloru, czyli stroju, zwyczajów, sztuki kulinarnej. Mimo to mamy poczucie przynależności do miejsca. Dalej zaczyna się ziemia nieznana. Białystok jest dla mnie zupełnie obcym miastem.

Alicja Rutkowska, wicestarosta grajewski: – Nie ma integracji w ramach Podlaskiego. Społeczeństwo dawnych małych województw próbuje integrować się w powiatach oraz wokół dominujących miast: Białegostoku, Łomży, Suwałk.

Elżbieta Lemańska, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Zbójnej: – Jako Kurpie, czyli grupa etniczna o bardzo wyrazistym obliczu, zostaliśmy oddzieleni od Mazowsza i wepchnięci w sztuczny związek z resztą Podlaskiego.

Andrzej Cholewicki, Urząd Miejski w Nowogrodzie: – Widzi się tylko wschodnią część województwa, Białystok i okolice. Pozostała nie jest dostrzegana. Dlatego organizujemy 495 „urodziny”



Marszałek Jarosław Dworżański, przewodniczący Sejmiku Mięczyśław Bagiński oraz wicewojewoda Wojciech Dzierzgowski – toast za województwo

w Nowogrodzie, żeby zwrócić uwagę na zachodnią część, czyli ziemię łomżyńską. W 1513 roku województwo podlaskie miało stolicę w Drohiczynie i zostało wydzielone z Wielkiego Księstwa Litewskiego. To chlubna tradycja, ale my dziś żyjemy trochę w innym układzie i do tradycji trzeba dołożyć nową treść. Skoro nie można zawrócić koła historii, trzeba zacząć się dogadywać.

Kazimierz Dąbrowski, burmistrz Zambrowa: – Województwo

nie jest zintegrowane, a polityka integracyjna, czyli rozwoju, zależy od ekip, rządzących w Sejmiku w Białymstoku. Było to widać przy pierwszym rozdaniu funduszy unijnych w latach 2004 – 2006 i widać przy obecnym rozdaniu. Każda ekipa ma swoją strategię i chyba inaczej być nie może przy tak wielkich apetytach na rozwój i ograniczonych pieniądzach. Integrować musimy się w takich warunkach, jakie są. W Podlaskiem działa Związek

ju województwa podlaskiego, który na pewno wyda wspaniałe owoce na polu integracji.

Zbigniew Krzywicki, radny wojewódzki, przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego w kadencji 2002 – 2006:

– Po likwidacji małych województw, AWS zapowiedział program wyrównywania szans w nowych, dużych województwach pt. „Integracja i rozwój”. Ale ten program pozostał martwym hasłem. W drugiej kadencji Sejmiku zaczęliśmy działania integracyjne, między innymi przez utworzenie wyższych szkół zawodowych w Łomży i Suwałkach oraz wymyślenie „urodzin województwa”, które miały zbliżyć do siebie ludzi z różnych zakątków Podlaskiego. Moim zdaniem, za mało jest kontynuacji tych działań. Problem integracji w ogóle nie istnieje w dyskusjach wewnętrznych w Sejmiku. Jeśli z danego obszaru są wpływowi radni, próbują „coś wyrwać dla swoich”. Nie ma działania, ułożonego w systemowy model i to nie jest dobre.

MARIA KACZYŃSKA

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Nicyporowicz,
Jan Oniszcuk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel/fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:** Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

31 sierpnia 1980 roku zbierałem ziemniaki za konną kopaczką. Miałem wakacje przed podyplomowanymi studiami dziennikarskimi, a wówczas w wakacje dzieci i młodzież ze wsi pomagała rodzicom w polu. W październiku byłem już w Warszawie. Zacząłem, jak wielu kolegów, krążyć między Nowym Światem a Krakowskim Przedmieściem, bo wtedy większość ciekawych spotkań i dyskusji odbywała się na Uniwersytecie Warszawskim. Płonący Ryszard Kapuściński, kpiarski Korwin Mikke, natchniony (potem wyszło, że przez PZPR) „odnowiciel ZMW” Waldemar Świrgoń, Kuroń, Modzelewski... 16 grudnia rankiem pojechałem pociągiem do Gdańska zobaczyć odsłonięcie Pomnika Poległych Stoczniovców. Kiedyś nazywałem się Prusa, dziennikarstwo rozumiałem (i tak rozumiem do dziś) jako misję obywatelską. W uproszczeniu: dziennikarz to świadek, bezstronny obserwator historii. Pojechałem tylko i wyłącznie dlatego, „by zdać sprawę” i ze świadomością, że nigdy więcej takie wydarzenie w historii Polski się nie powtórzy. Gdy jednak znalazłem się wśród tysięcy ludzi, gdy ogarnęło mnie w niezwyklej ciszy, przecinanej nazwiskami zabitych w grudniu 1970 roku stoczniovców, przedziwne poczucie niezwyklej jedności, wewnętrzny dystans przysł...
31 sierpnia 2008 roku pod Pomnikiem znowu zebrali się ludzie. Pryśla podniosła cisza. Harmider emocji przecinały nienawistnie dzielące wszystkich pomruki i gwizdy...

W grudniu 1980 roku, po powrocie z Gdańska, napisałem relację. Z punktu widzenia warsztatu dziennikarskiego, nieudaną. Pełną uniesienia i wielkich słów.

W sierpniu 2008 roku, po obejrzeniu i wysłuchaniu tego, co działo się w rocznicę porozumień sierpniowych pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców w Gdańsku, nie mam ochoty nawet komentować. I tak nie potrafiłbym ująć tego lepiej, niż uczynił to Wojciech Młynarski w genialnej „Diatrybie”, którą we fragmentach pozwolę sobie przytoczyć:

Pewien znany ichtiolog zachodzić jął w głowę, czemu bałtyckie ryby stały się tak nerwowe. Gdy w stoczni nowy statek spuszcza się na wodę, ryba, proszę kolegów, widzi to od spodu. Najpierw rozpruwa wodę stali ściana, potem kilka okrucichów z butelki szampana. Ryba zaś od spodu widząc wszystko to, myśli sobie nerwowo „dno”, myśli „ale dno”! Ale nie to najbardziej denerwuje ją, bo wód głębiny nie są Francją elegancją, i statku dno z przeróżną styka się substancją. Każda uczciwa ryba na widok ten błędnie, substancja jest paskudna i przylepna wrednie. Nij to się dno oblepia, Państwo wiedzą czym, gdyby dodać równo, zrobiłby się rym. I teraz ryba słyszy i stąd jej problemy, jak substancja przylepna śpiewa: „hej płyniemy!” Jak paskudztwo, co znów się załapać zdołało, „płyniemy” śpiewa, „chłopcy, po nowemu, śmiało”! Kiedy uczciwa ryba słyszy taki śpiew, choć zimnokrwista, z punktu traci krew. W chwalebny czas odnowy, wykazując zapał, uważaj, kto wodował, a kto się załapał. I niech Ci wszystko jedno nie będzie, psia krew, gdy śpiewasz „hej płyniemy”, z kim dzielisz ten śpiew.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



REKLAMA

TRAFFIC

DACHY & BLACHY

www.traffic-blachy.pl

DACHY

BLACHODACHÓWKA

- Trapez od T-6 do T-132
- Dachówka ceramiczna: Wienerberger Röhren
- Dachówka cementowa: Braas, ProDach, IBF
- Orynnowanie: Bryza, Plastmo, Lindab
- Okna dachowe: Roto, Fakro, Velux
- Świetliki dachowe
- Panele podłogowe: Kaindl

Łomża, al. Legionów 52 - przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272-28-87, kom. 0 662-274-532

e-kontakty

w wersji elektronicznej
Powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl

ZA TYDZIEŃ: dodatek „Teraz Zdrowie”

■ Trzy kolejne umowy na wykorzystanie unijnych funduszy z Regionalnego Programu Operacyjnego podpisał marszałek województwa Jarosław Dworżański. Pieniądze przeznaczone będą na tworzenie infrastruktury turystycznej wokół Kanału Augustowskiego, Podlaskie Centrum Dialogu w Drohiczyźnie oraz kontynuację remontu katedry i utworzenie muzeum diecezjalnego w Łomży.

■ Ramadan, czyli miesiąc postu rozpoczęli polscy wyznawcy islamu, których najwięcej w Polsce mieszka w województwie podlaskim. Przez 30 dni nie będą jeść od wschodu do zachodu słońca.

■ Tysiącosobową ekipę, reprezentującą różne środowiska zawodowe, wysłała podlaska Solidarność na ogólnopolską manifestację w Warszawie. Obyło się bez dramatycznych incydentów, choć nie zabrakło palenia kukły premiera Donalda Tuska, rzucania petardami i jajami.

■ Anglistów poszukują szkoły w Podlaskiem. Zgodnie z decyzjami Ministerstwa Edukacji, angielski muszą od tego roku zdawać obowiązkowo gimnazjaliści, a w szkołach podstawowych będzie więcej godzin tego przedmiotu.

■ Do tworzenia wodnego Szlaku Batorego zamierza przystąpić samorząd województwa podlaskiego wspólnie z mazowieckim. Trasa będzie prowadzić od Zalewu Żegrzyńskiego przez Narew i Biebrzę do Kanału Augustowskiego.

■ „Znajdźmy partnerskie miasto w Gruzji”, zaproponowali białostoccy radni PiS. Zgodnie z ich intencjami, miałyby to być z jednej strony gest solidarności i poparcia, z drugiej stworzenie możliwości udzielenia humanitarnej pomocy mieszkańcom któregoś z gruzińskich miast. Władze Białegostoku uznały, że sytuacja w tym regionie świata jest bardzo skomplikowana i tego rodzaju inicjatywa, dotycząca polityki zewnętrznej kra-

ju, powinna być najpierw skonsultowana z ministerstwem spraw zagranicznych i rządem.

■ Pierwszą w Podlaskiem domową edukację rozpoczęła dwunastoletnia Edyta z Wasilkowa. Dziewczynka w szkole przeżywała ogromny stres, który uniemożliwiał jej normalne funkcjonowanie. Edyta będzie jednak musiała co pewien czas poddawać się sprawdzianom na ogólnych zasadach.

■ Radcą ambasadora Polski do spraw współpracy naukowo-technicznej w Waszyngtonie, został Profesor Marek Konarzewski, naukowiec pracujący w Zakładzie Ekologii Zwierząt Uniwersytetu w Białymstoku oraz Zakładzie Badań Ssaków PAN w Białowieży.

■ Zgody na tymczasowe aresztowanie byłych szefów białostockiej dyrekcji lasów państwowych nie

wyraził sąd. CBA i prokuratura zarzucają łącznie kilkunastu osobom (w tym kilku nadleśniczym z regionu) przekroczenie uprawnień i niegospodarność. Efektem miała być strata przez Skarb Państwa ponad 5 milionów złotych za zbyt tanio sprzedane drewno.

■ Kradł w Finlandii, ukrywał się w Białymstoku. Policja zatrzymała Piotra S. (25 lat), który spowodował kolizję drogową. Okazało się, że jest przez Finów poszukiwany Europejskim Nakazem Aresztowania, jako podejrzany o prawie 70 włamań. Białostocki sąd zdecydował, że Piotr S. zostanie przekazany fińskiemu wymiarowi sprawiedliwości.

■ Złodzieje okradli... Zakład Karny w Białymstoku. Nieznani na razie sprawcy wycięli dziurę w płocie, przecięli kłódkę i z zakładu budowlanego, zatrudniającego więźniów, zabrali dwa zestawy do spawania, piłę spalinową i inne urządzenia o łącznej wartości 36 tysięcy złotych.

ZNAKI CZASU

■ Były przywódca strajku w Stoczni Gdańskiej z sierpnia 1980 r. Lech Wałęsa, tak jak w ubiegłym roku, uczcił rocznicowe obchody prywatnie, bez udziału w oficjalnych uroczystościach. Nie chciał spotkać się z prezydentem Lechem Kaczyńskim. „W opracowaniach IPN pisze się inną historię. Tam historia „Solidarności”, Sierpnia i narodowego zwycięstwa, to historia bez Tadeusza Mazowieckiego, bez Wałęsy”, powiedział były prezydent.

■ Prezydencka świta Lecha Kaczyńskiego liczy już ponad 300 osób. Tak licznego „dworu” nie miał ani Lech Wałęsa, ani Aleksander Kwaśniewski.

■ „Potrzebne są zmiany w konstytucji. Należy ograniczyć rolę prezydenta, jeśli chodzi o instytucję weteta. Na pewno trzeba rozgraniczyć i jednoznacznie wskazać kompetencje dotyczące polityki zagranicznej czy polityki obronnej, bo w tych dwóch obszarach Konstytucja nie jest do końca precyzyjna”, powiedział w radiowych „Sygnałach Dnia” przewodniczący klubu parlamentarnego PO Zbigniew Chlebowski.

■ Wiedza i umiejętności zdobyte w szkole są całkowicie nieprzydatne w pracy. Najgorzej przygotowani są absolwenci liceów ogólnokształcących i magistrowie, wynika z raportu Fundacji Forum Obywatelskiego Rozwoju i Fundacji im. Friedricha Eberta „Czego (nie) uczą polskie szkoły?”

■ Wkrótce proboszczowie w Polsce będą mianowani na czas określony, siedem lub dziewięć lat, planują biskupi. Kadencyjność jest praktykowana w wielu Kościołach na Zachodzie, we Francji trwa od ośmiu do dziesięciu lat, w USA sześć lat.

■ Prezydium Episkopatu w liście do marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego poparło obywatelski projekt ustawy o przywróceniu dnia wolnego w święto Trzech Króli (6 stycznia).

■ Ponad 13 000 absolwentów prawa zgłosiło się do tegorocznych egzaminów na aplikacje korporacyjne, o 4 000 kandydatów więcej niż w roku ubiegłym.

Z wdzięcznością i dumą



Prezydent Jerzy Brzeziński (drugi z lewej) zapala znicze na zbiorowej mogile żołnierzy Września

„Wobec ataków 1 września Niemiec hitlerowskich z zachodu oraz 17 września Rosji sowieckiej ze wschodu, żołnierz polski wykazał heroizm, męstwo, odwagę, determinację. Przegrana została kampania, ale nie wojna. Nadszedł czas ogólnonarodowej ofiary. Pamięć o niej powinna nam pomóc budować nowy ład europejski, wolny od zbrodniczych ideologii. Trzeba było wielu lat, by wyzbyć się ideologiczne-

go zaślepienia i spojrzeć obiektywnie na tamte czasy. Dziś z wdzięcznością i dumą wspominamy żołnierzy Września, którzy nie zawiedli w chwili próby...”, mówił prezydent Łomży Jerzy Brzeziński w poniedziałek, 1 września, w 69 rocznicę rozpętania II wojny światowej, na zbiorowej mogile żołnierzy Września i ofiar II wojny światowej w tzw. Dolinie Pamięci przy kościele Miłosierdzia Bożego. (MK)

„Wyklęty” w Długosiodle



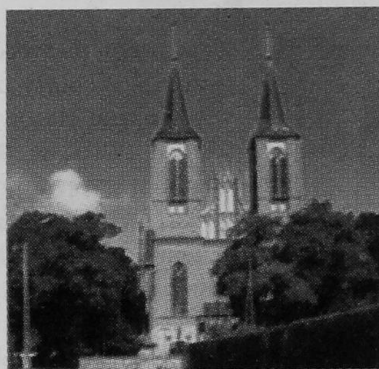
Wyrzucony z zakonu franciszkanów Roman Komaryczko

Biskup łomżyński ks. Stanisław Stefanek powołał z 25 sierpnia na wikariusza parafii Długosiodło (pow. wyszkowski) byłego franciszkanina ks. Romana Komaryczkę, który wsławił się sekciarskimi działaniami w Kościele katolickim. Najbardziej znany jest jako „duchowy przywódca” zakonnic ze zgromadzenia betanek z Kazimierza Dolnego, które wypowiedziały posłuszeństwo zgromadzeniu i zostały z niego usunięte.

Po eksmisji betanek z klasztoru w Kazimierzu Dolnym, Prokuratu-

ra Okręgowa w Lublinie wszczęła dochodzenie w sprawie seksualnego molestowania przez Komaryczkę jednej z siostr oraz naruszania przez niego tzw. miru domowego. Jednak śledczy z Puław przez rok nie potrafili namierzyć miejsca jego pobytu i przesłuchać go. O nominacji na wikariusza w Długosiodle tamtejsi parafianie dowiedzieli się z telewizyjnej audycji, wyemitowanej w poniedziałek wieczorem w TVN. Parafianie są wzburzeni decyzją biskupa z Łomży. Dodajmy, że zgromadzenie franciszkanów wystąpiło do watykańskiej Kongregacji ds. Życia Konsekrowanego o pozbawienie Komaryczki uprawnień kapłańskich.

W maju biskup Stanisław Stefanek udzielił schronienia byłym betankom z Kazimierza Dolnego w domu pielgrzyma przy sanktuarium maryjnym w Płonce Kościel-



Kościół w Długosiodle

nej (pow. białostocki, pisaliśmy o tym w reportażu „Wyklęte betanki”, „Kontakty”, nr 24/208).

Kuria łomżyńska nie komentuje decyzji biskupa Stanisława Stefanka. Sam biskup jest trudno uchwytny z racji funkcji w Konferencji Episkopatu Polski oraz zajęć na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. (MK)

Dziedzictwo w kibinach

Polędwica sochoniowska wędzona na zimno w dymie z drewna jabłoni, pieriekaczewnik, przecier z żurawiny, pasztet z sandacza z rakami, kibiny z nadzieniem mięsnym oraz podpiwek z kawy zbożowej, będą reprezentować województwo w ogólnopolskim finale konkursu Nasze Kulinarne Dziedzictwo. Pojedzie do Poznania także ekipa z restauracji „So-

das” w Puńsku, która na miejscu przygotuje najwyżej oceniony w Białymstoku chłodnik i bliny litewskie. W regionalnych eliminacjach konkursu, zorganizowanych przez Urząd Marszałkowski, Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego i Polską Izbę Produktu Regionalnego i Lokalnego, prezentowanych było prawie 60 tradycyjnych i unikalnych smakołyków.

Atak serca na dzwonnicy

Rodząca w pociągu bezdomna kobieta, młodożeniec planujący samobójstwo, osoba porażona prądem, atak serca na dzwonnicy kościelnej, rany i złamania, niezwykle sytuacje w zwyczajnych miej-

scach. Wszystko bardzo realistycznie zainscenizowane na potrzeby VII Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Ratownictwie Medycznym i Drogowym, które odbyły się w Białymstoku. Większość uczestników z podobnymi sprawami styka się codziennie, pracując najczęściej w jednostkach pogotowia i straży pożarnej. Dwudniowe zmagania wygrała ekipa ze Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, wyprzedzając drużyny z Siedlec i Olsztyna. W zawodach wzięły także udział ekipy z Litwy, Ukrainy, Słowacji i Turcji.

Nowy komisarz

Sędzia Sądu Okręgowego w Łomży Eugeniusz Dąbrowski jest od 8 sierpnia komisarzem wyborczym w Łomży. Został powołany uchwałą Państwowej Komisji Wyborczej na kadencję 2008–2013. Zastąpił na tym stanowisku sędziego Sądu Okręgowego Włodzimierza Wójcickiego. Komisarz wyborczy w Łomży czuwa nad zgodnością z prawem wyborów do organów samorządów gminnych, powiatowych i wojewódzkiego na obszarze dawnego Łomżyńskiego. (MK)

ZAPROSILI NAS

■ **Marszałek Województwa Podlaskiego** – na VIII edycję finału wojewódzkiego konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”.

■ **Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski** – na konferencję prasową, poświęconą urodzinom województwa, które odbywały się w Nowogrodzie.

■ **Wójt gminy Grabowo i Stowarzyszenie Sportowo-Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich w Grabowie** – na uroczystości upamiętniające walki wrześniowe 1939 roku.

■ **Galeria Arsenal w Białymstoku i Podlaskie Stowarzyszenie Axis Mundi** – na wystawę podsumowującą projekt „Pobyt twórczy – Fabryka sztuki”.

■ **Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski** – na uroczyste podpisanie przez marszałka Jarosława Dworżańskiego preumów na pięć projektów, które będą finansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego.

■ **Wójt gminy Wizna i Stowarzyszenie Wizna 1939** – na uroczyste obchody 100. rocznicy urodzin kapitana Władysława Raginisa i 69 rocznicy bitwy pod Wizną.

■ **Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie** – na I Podlaskie Targi Budownictwa Wiejskiego, Podlaski Dzień Kukurdy i I Wojewódzki Konkurs Orki.

■ **Klub Garnizonowy Łomża, Stowarzyszenie Klub Fort i Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży** – na wernisaż wystawy poplenerowej „Nowogród 2008”.

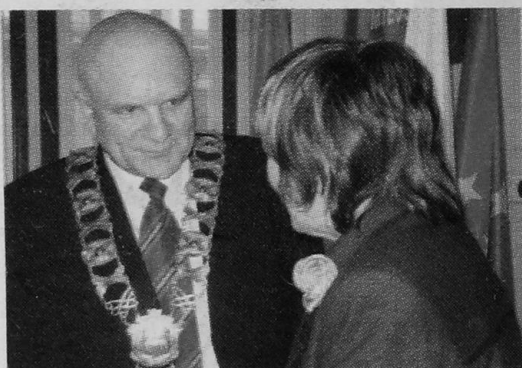
■ **Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Wysokiem Mazowieckiem Małgorzata Sałęga** – na Piknik Rodzinny pod patronatem burmistrza miasta Jarosława Siekierko.

Dziękujemy.



Stanowiska to łup wojenny, a człowiekiem się pomiata

(Nie)kompetentny



Wiesław Grzymała, przewodniczący Rady Miejskiej Łomży

Łomżyńscy radni na sesji w środę (27 sierpnia) odrzucili wniosek dyrektora Podlaskiego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży Zbigniewa Kamińskiego o zgodę na „rozwiązanie stosunku pracy” z Wiesławem Grzymałą, kierownikiem Powiatowego Biura w Łomży i przewodniczącym Rady Miejskiej Łomży.

„Dyrektor Oddziału uprawia wobec mnie mobbing, izoluje mnie, a kontrola z centrali szuka na mnie haka. Chce mnie odwołać i zniszczyć jako człowieka z przyczyn wyłącznie politycznych, bo nie należę do opcji, która rządzi”, tak swoją sytuację przedstawił Wiesław Grzymała.

Przewodniczący Rady Miejskiej jest działaczem PiS, stanowisko w Agencji otrzymał po objęciu władzy w 2005 roku przez rząd PiS – Samoobrona – LPR. Wiosną tego roku dyrektorem Oddziału ARiMR w Łomży został Zbigniew Kamiński z PSL (rządzi w koalicji z PO). Do tej pory Kamiński wymienił 12 z 14 kierowników Biur Powiatowych w Podlaskiem. Jak mówi, wyłącznie „z przyczyn merytorycznych”. W większości przywrócił na stanowiska kierowników, odsuniętych „za poprzedniej opcji”.

Z „zaciągu pisowskiego” oprócz Wiesława Grzymały w Łomży, pozostał jeszcze kierownik w Wysokiem Mazowieckiem (radny Rady Powiatu). „Wiesław Grzymała nie nadaje się na stanowisko, nie posiada kwalifikacji i umiejętności współpracy z ludźmi. W czerwcu musiałem wspomagać biuro łomżyńskie ludźmi z Kolna i Zambrowa, bo sami nie byli w stanie na czas podołać zadaniom. W łomżyńskim biurze jest największa absencja chorobowa w całym Oddziale oraz największa rotacja kadr”, Zbigniew Kamiński stanowczo zaprzeczył, jakoby chciał pozbyć się Grzymały „z przyczyn politycznych”. „Nie zamierzam odwoływać kierownika w Wysokiem (jest z nominacji PiS – red.), bo jest dobrym fachowcem”, dodał Kamiński.

Łomżyńscy radni są przeciwnego zdania: „Wiesław Grzymała ma nienaganną opinię, jest kompetentny i niekonfliktowy. Bardzo dobrze organizuje pracę Rady. Jesteśmy zmuszani do udziału w żenującym spektaklu. W systemie, w którym stanowiska traktowane są jak łup wojenny, człowiekiem się pomiata. My na takie traktowanie ludzi nie wyrażamy zgody! Nie ulega wątpliwości, że jest to wniosek z przyczyn politycznych”, mówiła radna Krystyna Michalczyk – Kondratowicz.

Dyrektor Zbigniew Kamiński powiedział „Kontaktom”, że niezwłocznie po uzyskaniu odpowiedzi Rady Miejskiej Łomży rozwiąże z Wiesławem Grzymałą umowę.

Dodajmy, że w świetle najnowszych uregulowań prawnych z powołania, czyli polityczne, są w ARiMR już nie tylko stołki dyrektorów oddziałów wojewódzkich i kierowników biur powiatowych, ale także wszystkich ich zastępców.

Z ostatniej chwili: we wtorek, 2 września Wiesław Grzymała został usunięty ze stanowiska. (MK)



Wandale w Parku

Kilkadziesiąt drzewek, rosnących wzdłuż nowego chodnika, przecinającego Park im. Jana Pawła II w Łomży, padło ofiarą chuliganów w nocy z 29 na 30 sierpnia. Bezmyślni niszczyciele połamali (na zdjęciu) sadzonki szlachetnych gatunków, które posadziła w Parku dwa lata temu spółka Pepees za wycięte w innym rejonie miasta samosiejki.

Remonty

Uczniowie wrócili do łomżyńskich szkół, których nie opuścili budowlańcy. Remonty budynków i budowa boisk trwają w najlepsze w większości placówek. Ratusz tłumaczy, że to z powodu procedur przetargowych, w wyniku których w wielu przypadkach wyłonienie wykonawców możliwe było dopiero w sierpniu. Choć jest niewygodnie, nikt nie narzeka: to pierwszy od wielu lat remontowy boom w łomżyńskiej oświacie.

Falstart?

Klub Radnych PiS w łomżyńskiej Radzie Miejskiej chciał zainspirować Radę do obrony (przez zajęcie stanowiska) Delegatur Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, Kuratorium Oświaty, Wojewódzkiego Inspektoratu Farmaceutycznego, Inspektoratu Inspekcji Handlowej, Urzędu Ochrony Zabytków, Inspektoratu Ochrony Środowiska oraz Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Łomży, które mają być zlikwidowane w ramach planowanej przez rząd reformy. Inicjatywa przepadła jednak w głosowaniu (radni uważają, że jest na nią za wcześnie).

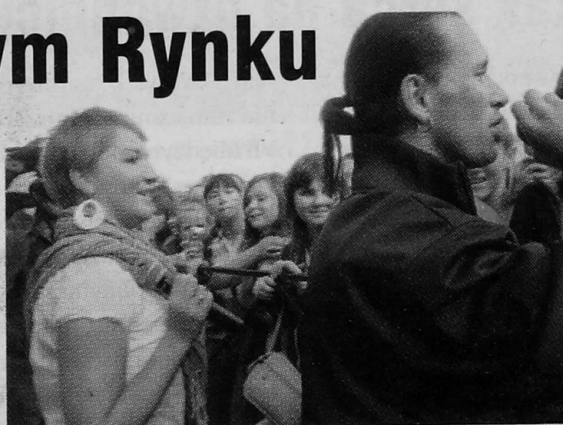
Miliony na ścieżkę

Ponad 8 mln zł otrzyma Kuria Diecezjalna w Łomży z Regionalnego Programu Operacyjnego na projekt ścieżki edukacyjnej, ukazującej dzieje chrześcijaństwa na ziemi łomżyńskiej. „Ścieżka” składać się będzie z trzech elementów: katedry (będzie można zwiedzać podziemną kryptę pod prezbiterium!), muzeum diecezjalnego, które zostanie wybudowane przy domu księży emerytów oraz centrum kultury z dwiema salami wystawowymi, które stanie przy domu katolickim na ul. Sadowej (obecnie Szkoły Katolickie), w miejscu dawnego kina. (MK)

Idole na Starym Rynku

Zachwyt rozentuzjasmowanych fanek towarzyszył tanecznym popisom idoli telewizyjnego programu „You Can Dance – Po prostu tańcz!”. Artur Cieciorński i Anna Radomska tańczyli w sobotę (30 sierpnia) w Łomży na estradzie na Starym Rynku.

Festyn o cudzoziemskiej nazwie „Free Style Street” zafundowała młodym łomżanom na pożegnanie wakacji kielecka firma Echo Investment, która stara się o budowę w Łomży Galerii Veneda. Oprócz mistrzów tańca, poziom adrenaliny u młodych widzów podnosili rowerowi akrobaci oraz... łomżyńscy tancerze z formacji Crazy Twisting Group przy Miejskim Domu Kultury – Domu



Idole „You Can Dance” Artur Cieciorński i Anna Radomska na Starym Rynku w Łomży

Środowisk Twórczych i dziewczęta z zespołów wokalnych MDK – DŚT. (MK)

Piekło w USA

Mieszkamy w Chicago od ponad 2 lat. Jechaliśmy 1 sierpnia pociągiem z Chicago do stanu Nowy Jork. W stanie Pensylwania w wagonie pojawił się Patrol Graniczny. Zażądał naszych dokumentów. Stwierdził, że jesteśmy nielegalnie w USA. W tym momencie zaczęła się nasze piekło! Ponad 3 tygodnie pobytu w amerykańskich więzieniach na terenie stanu Pensylwania tylko za to, że jesteśmy nielegalnie. Wielokrotnie skuwani w kajdany. Pierwszy raz w życiu mieliśmy kajdany na rękach, brzuchu, nogach. Czuliśmy się jak skazani za jakieś ciężkie przestępstwo. A my mieliśmy tylko „sprawę administracyjną”, a nie sprawę karną. W życiu nie popełniliśmy żadnego przestępstwa. A traktowano nas jak ciężkich przestępców. Gdy byliśmy w pierwszym więzieniu w gabinecie lekarskim przykuwano nam łańcuchami nogi do podłogi. Mówiono nam, że nie będziemy zamknięci z przestępcami, tylko z nielegalnymi imigrantami. Okazało się inaczej. Zamknięci byliśmy z ludźmi, którzy dopuszczali się najróżniejszych przestępstw. Zaczynając od jazdy w stanie nietrzeźwym, a kończąc na kradzieży samochodów i handlu narkotykami. To, co tam przeżyliśmy, było strasznym przeżyciem, które będziemy pamiętać do końca życia. Po ponad 3 tygodniach, po rozprawie zostaliśmy wypuszczeni za kaucją, mamy około miesiąca na opuszczenie USA. Świat zaważył nam się jednego dnia. Mamy do browolnie opuścić USA. Nasze dotychczasowe życie legło w gruzach. Żyliśmy tu spokojnie pracując, ucząc się, płacąc, co roku podatki. W chwili obecnej jesteśmy pozbawieni czegokolwiek. Boimy się przyszłości, jesteśmy zrujnowani psychicznie, nie mamy pieniędzy, długi do spłacenia, spowodowane wynajęciem prawników. O tym wszystkim piszemy, aby nasz przykład był przestrożą dla innych, bo w miarę stabilne życie jednego dnia może stać się koszmarem. Jeśli ktoś będzie chciał wesprzeć nas, będziemy bardzo wdzięczni za wszelką pomoc. Musimy wracać do Polski, w której nie mamy, za co żyć, gdzie mieszkać.... Myślimy o zamieszkaniu i pracy



Wstrząsający przykład wadnalizmu: drzewo umarło na skutek przepiłowania pnia



Ten kasztan usechł, bo ktoś podciął pień

gdzieś w Europie (W. Brytania, Irlandia). Będziemy wdzięczni za wszelką pomoc.

Filip Barche, Marta Nitecka
Chicago
(tel. 1-773-629-1453)

Potworność na cmentarzu

Czytałem w jednym z numerów „Kontaktów” o przypadku niszczenia drzewa na starym cmentarzu. Przypomniało mi się wówczas zdarzenie, które kilka lat temu sam widziałem. Kobieta w pobliżu grobu, który sprzątała, zaczęła nożem podcinać dookoła pnia stary kasztanowiec. Na szczęście, patrzący ludzie ją wystraszyli.

Niestety, tak jak od lat pisze się o tzw. hienach, niszczących zaniebane stare nagrobki, by mieć miejsce na własny pomnik i nikt tym się nie interesuje, wczoraj zauważyłem potwornie okaleczone drzewo. Po wejściu na cmentarz przez furtkę od ulicy Sikorskiego, kiedy podejmiemy alejką kilkadziesiąt metrów wzdłuż muru równoległego do Sikorskiego, zobaczymy drzewo zamierające, bo ktoś głęboko ściał korę dookoła pnia, a dodatkowo od zewnątrz zdarł, dokąd mógł sięgnąć. Drzewo wcześniej miało przycinaną pielęgnacyjnie koronę, więc dodatkowo było osłabione. Głupota i bezmyślność ludzka nie zna granic.

Piotr
z Łomży

Śladem sygnału Czytelnika przeszliśmy z aparatem fotograficznym całą alejkę wzdłuż cmentarnego muru od ul. Sikorskiego i... włos zjeżył się na głowie. Barbarzyńcy uśmiercają drzewa nie tylko przez podcinanie ich piłą lub siekierą. Także przez podpalanie oraz, co jest szczególnie oburzające, polewanie pni przy korzeniach przepalonym olejem silnikowym! Tak jakiś wandal bez rozumu i sumienia potraktował piękną stuletnią lipę, nie dbając o to, że nie tylko niszczy pomnik przyrody, lecz również zatrzuwa ziemię i wody gruntowe (za murem mieszkają ludzie!).

Cmentarny drzewostan z całym cmentarzem, wpisany jest do rejestru zabytków województwa podlaskiego i podlega ochronie prawnej. Drzewa, które rosną na cmentarzu, są pod opieką konserwatora przyrody i nikomu ani niczemu

nie zagrażają (wszystkie, które stwarzały niebezpieczeństwo, zostały już dawno wycięte). Na to, co robią z nimi ludzie, żeby mało dusznie zrobić miejsce na pochówki dla swoich bliskich (cmentarz jest zamknięty, pochówki odbywają się tylko w grobach rodzinnych), brakuje słów.

MARIA KACZYŃSKA



Ten dąb ktoś usiłował zmóc ogniem



Stuletnia lipa oblana olejem silnikowym



Po skandalicznej ingerencji wójta Śniadowa w głosowanie

Powtórka przy urnie

Cezary Polkowski z Wszerzecz – Kolonii i Bogdan Chelstowski z Młynika ponownie zostali zarejestrowani przez Gminną Komisję Wyborczą w Śniadowie jako kandydaci na radnego Rady Gminy Śniadowo w okręgu nr 5 (Wszerzecz, Wszerzecz – Kolonia, Osobne, Młynik). Wojewoda podlaski wyznaczył wybory uzupełniające na 21 września.

To już drugie podejście do wyboru radnego w tym okręgu. Pierwsze wybory uzupełniające, które odbyły się 22 czerwca, wygrał kilkoma głosami Bogdan Chelstowski. Protest wyborczy do Sądu Okręgowego w Łomży wniósł pełnomocnik Cezarego Polkowskiego, który stwierdził, że w czasie głosowania do lokalu wyborczego w Szczepankowie wszedł wójt Śniadowa Andrzej Zaremba, zażądał od Komisji spisu wyborców ze

wsi Młynik, wynotował z niej na kartce wiele nazwisk, wyszedł, wszedł do samochodu i... oddalił się w stronę Młynika! Wkrótce potem w lokalu wyborczym zaczęli zjawiać się wyborcy z tej wsi.

Po zakończeniu głosowania część członków Obwodowej Komisji Wyborczej sprzeciwiała się odnotowaniu w protokole tego incydentu. W Komisji wybuchła kłótnia.

Wniosek pełnomocnika Cezarego Polkowskiego o unieważnienie wyborów poparł komisarz wyborczy w Łomży sędzia Włodzimierz Wójcicki.

Sąd Okręgowy w Łomży 23 lipca uznał postępek wójta Śniadowa za rażące naruszenie prawa wyborczego, wynik głosowania unieważnił, wygasił mandat Bogdanowi Chelstowskiemu i nakazał powtórzenie wyborów. (MK)



Podczas otwarcia pracowni (od lewej): stażystka Magda Jasińska, Jacek Przybylski z Oddziału Providenta w Łomży i dyrektor Jadwiga Bekus

Staż ze skarbem

Magda Jasińska, absolwentka pedagogiki opiekuńczo – wychowawczej, wyszperała w Internetecie, że firma Provident w ramach akcji „Tak. Pomagam”, wspomaga finansowo oraz przez pracę wolontariuszy projekty dla dzieci. Jako stażystka w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Jedwabnem napisała program pracowni plastycznej z malarstwem, papieroplastyką i wikli-



Ten schron z czasów II wojny światowej nad Narwią w Nowogrodzie został w latach 2005 – 2007 odnowiony przez pasjonatów historii, skupionych w grupie rekonstrukcji historycznej „SGO Narew” z Łomży. Odtworzone zostało wyposażenie i założona elektryczność. (MK)

niarstwem. Pomyślała, że malarstwo oraz wykonywanie bajecznie kolorowych kwiatów z bibułek mogłaby poprowadzić twórczyni ludowa Janina Rogowska, a plecionkarstwa... nauczyła się sama na specjalnym kursie! Zawiozła program do biura firmy Provident w Łomży.

„Przesłaliśmy go do Biura Głównego w Warszawie. Tam stwierdzili, że jest bardzo dobry i przyznali 4000 zł. Pracownicy z Łomży dodatkowo jako wolontariusze, wymalowali salę w Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury w Jedwabnem”, mówi Jacek Przybylski z łomżyńskiego Oddziału Providenta.

„Za pieniądze kupiliśmy materiały do pracowni. Starczy ich na zajęcia do końca roku. Dzieciom bardzo przypadła do gustu nasza propozycja. Chętnie chodzą na zajęcia plastyczne i z plecionkarstwa”, dodaje dyrektor M – GOK Jadwiga Bekus.

„Pani Magda wykazuje dużo inicjatywy w poszukiwaniu pieniędzy. Orientuje się w programach pomocowych i wie, jak napisać dobry projekt. Taka stażystka to skarb”, chwali Magdę Jasińską burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke. (MK)

Stulecie bohatera

Na 100 rocznicę urodzin bohatera bitwy pod Wizną kapitana Władysława Raginisa i 69 rocznicę obrony Wizny zapraszają wójt gminy Wizna Zbigniew Sokołowski i Stowarzyszenie „Wizna 1939”. 5 września (piątek) na Górze Strękowej przy bunkrze Raginisa odbędzie się ognisko harcerskie z apelem poległych. Główna część obchodów z udziałem rodziny kpt. Władysława Raginisa Krystyny i Grzegorza Królikiewiczów oraz Jacka Raginisa, odbędzie się 6 września (sobota) w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Wiźnie. Początek, godz. 11.00. Wykład na temat obrońców Wizny we wrześniu 1939 roku wygłosi prof. Adam Dobroński z Uniwersytetu w Białymstoku. Uroczystościom patronuje marszałek województwa podlaskiego Jarosław Dworzański.

Jak nowy

Nie do poznania jest Ośrodek Zdrowia w Przytułach. Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Łomży wyremontował wnętrze i elewację budynku. Do remontu pozostały jeszcze schody i podjazd dla niepełnosprawnych.

Kultura na jesień

Najpierw wystąpią soliści i dziecięce zespoły wokalne oraz zespoły kurpiowskie z gminy Zbójna, potem będą się prezentować goście: Młodzieżowa Grupa Folkowa „Zawadu plus” z gminy Zawady, kurpiowskie zespoły śpiewacze z gminy Turkośl, Zespół Muzyki Romskiej „Szatrica” i kabaret „Idea” z Białegostoku oraz kapela „Maki” z Łomży. Na zakończenie zabawa z zespołem „Itex” ze Zbójnej. Tak wygląda program XVI Jesiennych Prezentacji Kulturalnych, które rozpoczną się w niedzielę (7 września) o godz. 14.00 na stadionie w Zbójnej. Prócz tego: kiermasz sztuki ludowej, pokazy pracy garncarza i kowala, konkurs „młocka cepami”.

Asfalt wyborczy

Asfalt na drodze w Sierzputach Zagajnych (gm. Śniadowo) urywa się nagle za wsią (na zdjęciu). Poprzedni wójt wybudował go w czasie kampanii wyborczej. Jego następca nie zamierza w najbliższym czasie dokończyć dzieła. (MK)



Czy wyrok, biorący pod uwagę interes tylko jednej strony, można uznać za sprawiedliwy?

1

„Nie budowaliśmy domu na cudzej działce. Nie budowaliśmy na dziko. Otrzymaliśmy prawomocne decyzje i pozwolenia na budowę. Nasza własność jest fikcją, bo pod oknami sąsiadka będzie nam pędzić krowy”, mówią Dorota i Marian Frankowscy ze wsi Kropiewnica Gajki (gm. Kobylin Borzymy).

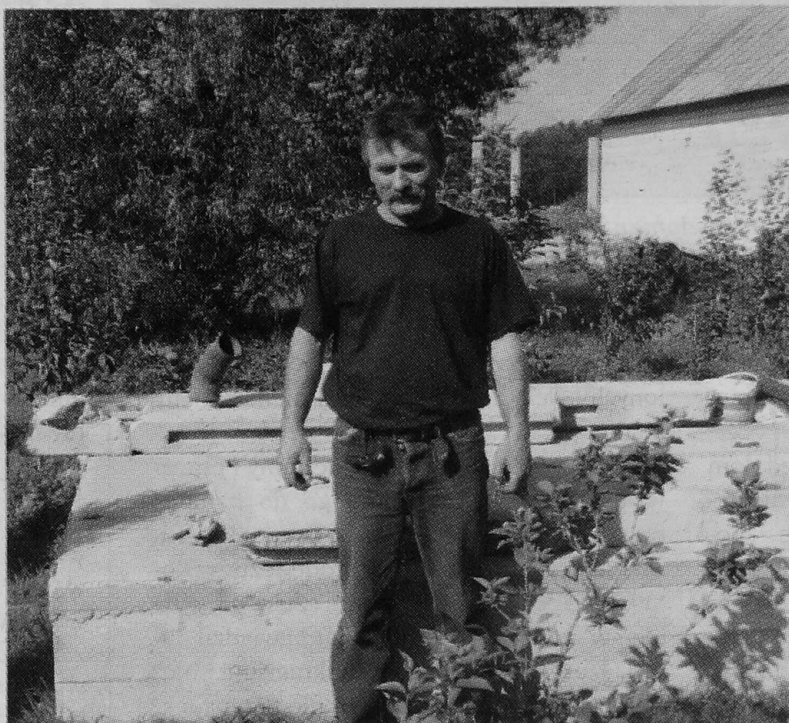
Są zrozpaczeni. Sąd Rejonowy w Wysokim Mazowieckiem przez ich działkę wyznaczył tzw. drogę konieczną (służebność drogi koniecznej) do łąki sąsiadki. Frankowscy już rozebrali płot. Teraz komornik domaga się rozebrania szamba.

Bożena B. była właścicielką dwóch łąk. Jedna graniczyła z drogą publiczną i posesją Frankowskich. Druga nigdy nie miała dostępu do drogi publicznej, graniczyła z gruntami Frankowskich. Do drugiej łąki Bożena B. dojeżdżała albo przez swoją łąkę, albo tylko przez działkę Frankowskich za ich zgodą.

dziadka sprzedał działkę z drogą dojazdową”, zapewnia Bożena B.

Frankowscy zaprzeczają. „Tu nigdy nie było drogi. Zaproponowa-

z obowiązującym prawem, 4 metry od granicy działki) oraz płot od drogi i sąsiadów. Wsadzili iglaki. Wybudowali szambo. I... żyją w nerwach.



„To szambo, zbudowane zgodnie z zezwoleniem, znalazło się na wyznaczonej przez sąd drodze”, mówi Frankowski

do swojej mecenas. Mecenasa Jowita Grochowska przekonuje, iż droga nie będzie uciążliwa, bo łąkę kosi się dwa razy w roku, a „państwo Frankowscy nie respektują wyroków sądu i stwarzają problem”.

Sąd zdecydował o drodze szerokości 3 metrów (przy 5 metrach, Frankowscy musieliby rozbierać dom)! Mimo takiego postanowienia drogę w dwóch miejscach ograniczają rosnące drzewa i tam ma szerokość 2,38 m i 2,68 m.

4

Frankowscy odwołali się od decyzji Sądu Rejonowego w Wysokim Mazowieckiem. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił apelację. Też ciekawe: obcięcie zwisających gałęzi przy drodze przez las naraziłoby Bożenę B. na koszty. Konieczność rozebrania szamba i płotu, wycięcia nasadzonej Frankowskich na koszty nie naraża! W dodatku droga na łąkę będzie przebiegać metr od ich okien! Czyli będzie uciążliwa na wieki wieków!

Jednooka Temida

2

Frankowscy mieszkali w starym, rozsypującym się domu. Mają dwóch synów (14 i 19 lat). Postanowili pobudować nowy dom. W 2003 roku zaczęli starać się o plan i pozwolenie na budowę. Wtedy, jak twierdzą, właścicielka sąsiednich łąk wystąpiła do sądu o ustanowienie drogi koniecznej do swojej działki, która nie ma dostępu do drogi publicznej. „Gdy w sądzie toczyła się sprawa, swoją łąkę, przylegającą do drogi, przez którą jeździła do drugiej swojej łąki położonej za naszymi gruntami, przepisała siostrze. W ten sposób pozbawiła siebie bezkolizyjnego dojazdu do drugiej łąki”, wyjaśnia Dorota Frankowska.

„Obok działki Frankowskich zawsze była droga. Brat mojego

liśmy dwa inne dojazdy, także przez nasze pole. Ale ona uparła się na drogę dla nas najbardziej niekorzystną. Otrzymaliśmy pozwolenie na budowę domu. Przed rozpoczęciem pojechaliśmy do prezesa sądu w Wysokim Mazowieckiem i pytaliśmy, czy przez naszą działkę może być wytyczona droga konieczna. Prezes powiedział, że przeprowadzenie drogi koniecznej nastąpi z najmniejszym uszczerbkiem dla właścicieli i będzie uwzględniało ich interes społeczny i gospodarczy”, wyjaśnia Dorota Frankowska.

Frankowscy mieli pozwolenia na budowę. W sądzie toczyły się kolejne rozprawy, oni w tym czasie budowali się na własnym gruncie. Zapewnienia prezesa upewniły ich, że prawo jest po stronie właścicieli. Postawili dom (zgodnie

Właścicielka łąki domagała się drogi o szerokości 5 metrów. Sąd rozpatrywał trzy warianty. „Wariant drugi daje wnioskodawczyni dostęp do zupełnie innej drogi publicznej, niż chce. Ponadto droga wiodłaby przez las, co mogłoby powodować trudności przy przewozie ładunków, z uwagi na szerokość i zwisające gałęzie, a likwidacja tych przeszkód mogłaby pociągnąć nieuzasadnione koszty”, zatroskał się sąd. Wariant przez łąkę siostry jest najdłuższy. Sąd uznał, że wariant drogi koniecznej przez działkę Frankowskich jest najkorzystniejszy. Dla kogo? Czy sprawiedliwość każe brać pod uwagę interes tylko jednej strony?

3

„Nie ma innej możliwości. Droga musi tu zostać”, mówi Bożena B. i odsyła po wyjaśnienia

Rozebrali już ogrodzenie domu. Komornik domaga się rozbioru szamba. Wstrzymali budowę budynku gospodarczego.

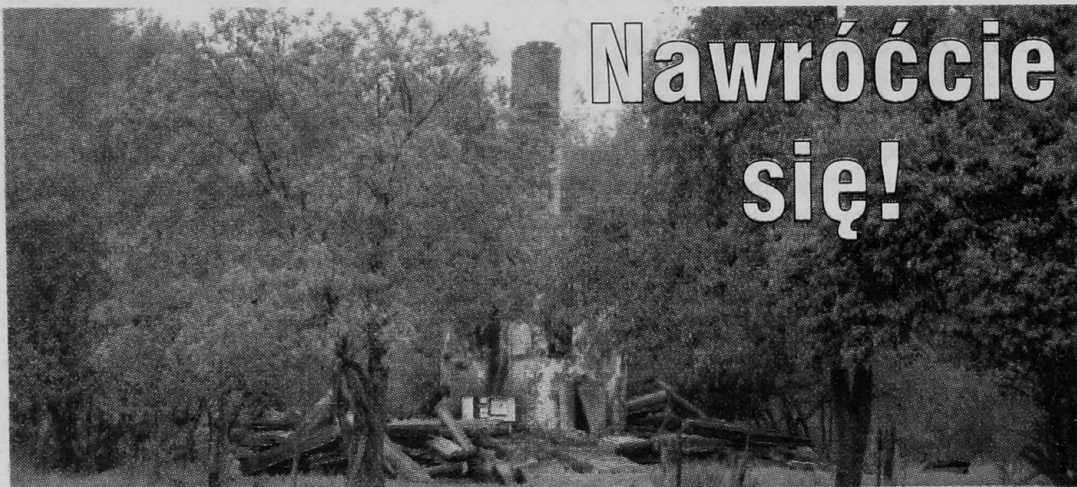
5

16 kwietnia 2008 roku zwrócił się do Sądu Rejonowego w Wysokim Mazowieckiem o zniesienie służebności gruntowej drogi koniecznej i wnioskowali o zawieszenie wykonania postanowienia Sądu z listopada ubiegłego roku. Wniosek czeka ponad cztery miesiące! To tylko nierychliwość sądu, czy już dowód stronnictwa? A... na podwórzu zjeżdża komornik i domaga się rozebrania szamba. „Czy to jeszcze nasza własność?”, zastanawiają się Frankowscy.

KATARZYNA MAY



To palec boży! Jezus mówi do Komosewa: „Nawróćcie się”



Tyle zostało z drewnianego domku Henryka Lempickiego

W środę, 20 sierpnia, nad Komosewem (gm. Wąsosz) po południu świeciło słońce. Zapowiadał się ładny wieczór. Nagle trochę zachmurzyło się i zaczęło kropić. I jak nie trzaśnie piorun!

„Huk był straszny! Wyleciałam przed dom sprawdzić, czy w nas nie trzasło. Nic nie zauważyłam. <To pewnie w Małolepszych>, pomyślałam o sąsiadach na pobliskiej kolonii. Czeakałam, czy nie pokaże się w ich stronie dym. Nic nie było widać. Wróciłam do domu i słyszę, straż pożarna jedzie! Znów wyleciałam. Przestało padać, wyrzało słońce. Strażacy pojechali w stronę lasu i tam zauważyłam dym. <Więc jednak. Dzięki Bogu, trzasło w las, a nie w czyjś dom czy stodołę!> „, opowiada mieszkanka Komosewa (lat 60).

Ale piorun nie uderzył w las, tylko w chałupkę Henia Lempickiego (lat 55), który mieszkał pod lasem. Niewielką, drewnianą, krytą strzechą. Henio akurat wrócił z roboty (pracuje w gminie jako „interwencyjny”), rozpalil w kuchni i gotował sobie zupę. Gdy piorun uderzył, ogłuszył go huk i sparaliżował strach. Do-

szedł do siebie na widok płomieni i uciekł z chałupy. Gdy nadjechali strażacy, nie było już co ratować. Z domku zostało rumowisko nadpalonych belek, z którego sterczy nienaruszony komin.

„Dobry człowiek z niego, uczynny i pracowity. Ludzie chętnie biorą go do pomocy przy różnych pracach. Nic Bogu nie zawinił, a jednak na niego padło. W środę Jezus w Komosewie pokazał swoją moc, a cztery dni później, w niedzielę, nasz dekanat nawiedził obraz Jezusa Miłosiernego z Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łomży. To nie przypadek. To znak z nieba!”, uważają starsze kobiety w Komosewie.

Co Bóg chce powiedzieć mieszkańcom Komosewa? „A bo to nie wiadomo? Żeby nawrócili się i po bożemu żyć zaczęli”.

Zanim okaże się, czy wieś i cały wąsoski dekanat skorzystają z tej przestrogi, wójt Wąsosz musi pogorzelcowi wystarać się o mieszkanie. Zapomogę na zagospodarowanie się w nowym miejscu dostanie od wojewody podlaskiego. (MK)

„Europa” na topie

Zakład Przemysłu Mięsnego „Europa” z Rajgródu zajął 5 miejsce w Podlaskiem w rankingu najlepszych firm „Gazety Bankowej”. Ranking opracowany został na podstawie danych wywiadowni gospodarczej Dun and Bradstreet Poland (wśród kryteriów są wskaźnik rentowności, wartość sprzedaży, dynamika wzrostu sprzedaży, zysk brutto, płynność finansowa i zadłużenie, a także „moralność płatnicza” oraz powiązania kapitałowe i osobowe).

Firma „Europa” została założona przez braci Stanisława i Zdzisława Zielińskich z Gliniek w gminie Radziłów (pisaliśmy o nich w tekście pt. „Budują Europę”, „Kontakty nr 21/2008). Zaczynali w 1990 roku z 14 pracowników. Obecnie w zakładzie mięsnym w Rajgródku i sieci 34 sklepów zatrudniają 220 osób. (MK)

Jak partyzanci

Na obchody 64 rocznicy bitwy na Czerwonym Bagnie, zapraszają kombataneci i władze powiatu grajewskiego.

9 września (wtorek) w kościele w Rajgródku o godz. 11.00 rozpocznie się tradycyjna msza w intencji żołnierzy AK, poległych w bitwie na Czerwonym Bagnie. Po nabożeństwie można spod kościoła przejechać autokarem do leśniczówki Grzędy w Biebrzańskim Parku Narodowym. O godz. 13.00 pod pomnikiem poległych w bitwie na Osowym Grzędzie (koło leśniczówki) odbędzie się apel poległych.

Jak co roku, we wtorek około południa pod pomnik na Osowym Grzędzie dotrą harcerze Hufca Biebrzańskiego z Grajewa, którzy dzień wcześniej, czyli w poniedziałek, 8 września, wyruszą z Grajewa na VII Nocny Rajd Partyzancki „Grzędy 2008”. (MK)

Taka klasa!

„Salę nr 15 w naszej szkole urządziliśmy według wymogów zapowiadanej reformy. Nowością są indywidualne szafki dla uczniów do przechowywania podręczników i innych materiałów. Zakupiliśmy telewizor 26 cali, DVD, radiomagnetofon, video. Wyposażenie klasy kosztowało ponad 18 000 zł”, poinformowała dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Grajewie Halina Muryjas – Rząsa.

Dyrektorzy z konkursów

1 września Renata Karwowska zastąpiła Marię Kryspin na stanowisku dyrektora Szkoły Podstawowej w Wąsoszu, Teresa Wszeborowska jest dyrektorem SP w Żebrach za Ryszarda Grabowskiego, a Zofia Surawska pozostaje na stanowisku dyrektora SP w Niecikach, taki jest wynik konkursów na dyrektorów szkół, ogłoszonych przez wójta Wąsosz.

Plan na zwir

Gmina Wąsosz przystąpiła do opracowywania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na 400 ha gruntów wokół Wąsosz, na których znajdują się złoża kruszywa. Wykonane już zostały wstępne prace geodezyjne. „Jeśli uda się ulokować zamówienie z wolnej ręki w Biurze Planowania Przestrzennego w Łomży, opracowanie może być gotowe za rok”, zapowiada wójt Czesław Ołdakowski. Na części złóż od kilku lat działają dwie kopalnie, z których jedna, z braku innej drogi, wozi kruszywo przez Wąsosz. Powstała koncepcja zamiany gruntów i urządzenia wspólnej drogi, wyprowadzającej ruch z obu kopalń poza miejscowość, lecz, jak twierdzi wójt Ołdakowski, „opiera się na dobrej woli obu stron, a tej woli brak”. Plan zagospodarowania przestrzennego ma uregulować także kwestię dróg.

Wyróżniony przez KRUS

Rolnik z Toczyłowa (gm. Grajewo) Mariusz Zawistowski został wyróżniony w konkursie „Bezpieczne gospodarstwo rolne”, organizowanym przez Placówkę Terenową KRUS w Zambrowie.

Rusza Przekopka!

Urząd Miejski w Grajewie rozpoczyna z własnych funduszy budowę wodociągu w peryferyjnej dzielnicy Przekopka. Domagają się tego od lat mieszkańcy dzielnicy. Z powodu zablokowania unijnego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego, rozpoczęcie budowy całej infrastruktury Przekopki, jak planował samorząd miejski, nie będzie możliwe w tym roku. (MK)

Ma rodziców, rodzeństwo i chłopaka. Nikt nie domyślał się, że jest w ciąży!

Urodziła i utopiła

Co ci jest?", spytała w czwartek, 21 sierpnia matka (pytała o to coraz częściej). Ania zapewniła, że wszystko w porządku, ale dalej nie mogła sobie znaleźć miejsca. Dochodziła godzina 18.00, gdy przemknęła się do łazienki... Matka pukała kilka razy, ale nie do-

powiadała. W końcu otworzyła drzwi do łazienki i... zemdlą! Ania siedziała na podłodze w kałuży krwi, a w sedesie tkwił... noworodek! Zgon dziecka stwierdził lekarz pogotowia, które zostało we-

zwane przez zaszokowaną rodzinę. Anię zabrała policja.

Sekcja zwłok noworodka wykazała, że ciąża była donoszona, a chłopczyk urodził się zdolny do życia. Przyczyną śmierci było utonięcie. Na szyi noworodka widać też było ślady duszenia. Jak ustaliła pro-

kuratura, Ania (19 lat) urodziła siedząc na sedesie i noworodek wpadł do środka. Wyciągnęła go, odcięła pępowinę i... wepchnęła w wodę.

Ania niczego nie pamięta. Nie wie, co się z nią działo w łazience. Zaprzecza, jakoby w ogóle była w ciąży. Matka stwierdziła, że zauważyła pewne zmiany w jej wyglądzie oraz to, że córka wydawała się „inna”, ale Ania cały czas zapewniała, że wszystko jest w porządku. Dużo się uczyła, zdała maturę, w październiku miała rozpocząć studia. Nikt z rodziny nie domyślił się, że jest w ciąży, również jej chłopak, który po tragedii uznał zmarłe dziecko jako swoje.

Ania marzyła o tym, żeby studiować, dojść do czegoś w życiu, odciążyć matkę, być dla niej podporą. Nieoczekiwane zajście w ciążę, w jej przekonaniu, przekreśliło te plany. Przeraziła ją perspektywa przysporzenia matce kolejnych problemów, bycia kulą u nogi. Czy również wstyd, że jako uczennica (choć była dorosła) zaszła w ciążę? Według specjalistów, którzy zbadali Anię na zlecenie Prokuratury Okręgowej w Łomży, zadziałał mechanizm psychologiczny, polegający na wypieraniu ze świadomości problemów, z którymi człowiek nie daje sobie rady. Tak długo nie chciała przyjąć do wiadomości ciąży, aż w końcu zaczął działać mechanizm obronny... Ale czy najbliżsi Ani zbyt pochopnie i łatwo nie zadowolili się jej zapewnieniami, że wszystko z nią w porządku?

Biegli stwierdzili, że w czasie porodu i tuż po Ania miała w stopniu znacznym ograniczoną poczytalność. Tym należy tłumaczyć jej zachowanie, które doprowadziło do śmierci synka. „Taka opinia biegłych będzie miała wpływ na wymiar kary, którą sąd wymierzy Ani”, stwierdziła rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Łomży Maria Kudyba. Prokuratura postawiła jej zarzut popełnienia dzieciobójstwa w szoku poporodowym, które jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

KAROL ZARĘBA

REKLAMA

Urodzinowe obniżki cen



w abonamencie 25 zł

TYLKO W ERZE!

Sony
Ericsson
K770i



3,2 MPX

Tylko w urodzinowej promocji Ery
multimedialny telefon Sony Ericsson K770i
w abonamencie 25 zł już za 1 zł.

Nie umknie Ci żadna chwila
z wysokiej jakości aparatem 3,2 MPX!
A do wszystkich krajów Unii Europejskiej
możesz dzwonić za jedyne 40 gr.

Więcej niespodzianek czeka na Ciebie
w sklepach Ery – sprawdź!

Takie rzeczy tylko w Erze!

Na www.era.pl kupisz korzystniej.

Zadzwoń 0 801 202 602 lub 602 900 000.
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci,
z której wykonywane jest połączenie.

Szczegóły oferty w regulaminie
na www.era.pl

MOŻESZ WIĘCEJ

Punkty sprzedaży sieci Era: Grajewo: ul. Etcka 20; Kolno: ul. Wojska Polskiego 16; Łomża: ul. Legionów 27, ul. Stary Rynek 3, ul. Dworna 1, ul. Legionów 27; Wysokie Mazowieckie: Rynek Pitsudskiego 79; Zambrów: al. Wojska Polskiego 6, ul. Białostocka 17.



Kolno dostanie 38 mln złotych na kanalizację!



Miliony w ścieki

Ulica Stanisława Krupki

Jako jedyny z województwa podlaskiego, wniosek o dofinansowanie „Kompleksowego rozwiązania gospodarki wodno – ściekowej miasta Kolno” został przyjęty przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

„Nigdy w swojej historii Kolno nie otrzymało tak wysokiej dotacji. Nasz projekt na kanalizację, jedyny z województwa, jest wielką szansą dla miasta”, mówi burmistrz Andrzej Duda.

Budżet Kolna wynosi ok. 23 mln złotych. Rocznie na inwestycje miasto może wydać milion, 2, najwyżej 3 miliony. Z budżetowych pieniędzy nigdy nie powstałaby kanalizacja. Projekt został przyjęty, ale władze miasta muszą w dwa tygodnie uzupełnić dokumentację. Radość przysłoniły niepokoje 18 mieszkańców z ulicy Stanisława Krupki, którzy obawiają się zniszczenia swoich ogrodzeń, zieleni i dodatkowych kosztów. Przybyli na ostatnią sesję Ra-

dy Miasta (28 sierpnia) i przedstawiali swoje argumenty.

„Jeśli będzie taka możliwość, zmienimy projekt. Już dziś zobowiązuję prezesa „Wodociągów” do analizy Państwa sugestii. Ale jeśli nie będzie alternatywnych rozwiązań, nie dopuszczę, aby obok nas przeszło 38 mln złotych. Jeśli do 2013 roku nie rozwiążemy problemów ściekowych, później będziemy płacić kary”, przekonywał burmistrz.

Kanalizacja to także duże oszczędności dla mieszkańców. Za wywiezienie metra sześciennego nieczystości z szamba płać 16 zł. Za ścieki odprowadzane do kanalizacji miejskiej 3,70 zł. Prezes Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i Gospodarki Wodno-Ściekowej Dariusz Gąsiewski wyjaśniał mieszkańcom wątpliwości. Wniosek obejmuje nie tylko budowę kanalizacji, ale także modernizację ćwierćwiecznej stacji uzdatniania wody i budowę wodociągów.

Brak fachowców

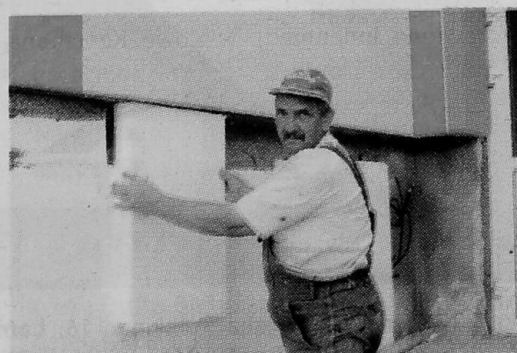
W każdej części Kolna trwają prace remontowo-budowlane. Od wiosny jednocześnie realizowanych jest 7 budów. Za ponad 3 miliony złotych remontowane są: Szkoła Podstawowa nr 1 i nr 2, Miejskie Przedszkole nr 4, budynek administracyjny na Stadionie Miejskim, budynek świetlicy środowiskowej, Urzędu Miasta i Kolneński Dom Kultury (tu prace zakończone). Trwają remonty dróg i boiska.

„Są pieniądze. Nie ma wykonawców. To największy problem. Nie ma kto projektować i budować, bo dziś na uczenie fachowca nie ma czasu. Ogłaszamy przetargi, na które nikt się nie zgłasza. Dziś firmy dyktują warunki i termin prowadzonych prac. A nas obowiązują terminy oddania inwestycji”, powiedział burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Ściany Miejskiego Przedszkola już bajecznie kolorowe. Ale trwają jeszcze prace wykończeniowe przy elewacji i w środku.



Frontowa ściana Przedszkola



Przy remoncie pracuje Jan Kundys z firmy Kolbud

Izba całą dobę

Izba przyjęć w Kolnie będzie nadal czynna całą dobę, zdecydowała dyrektor szpitala po negocjacjach z dyrektorem podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Szpital w Kolnie jest jednym z pięciu (obok szpitali w Łapach, Mońkach, Zambrowie i Sejnach), które nie podpisały nowych (zaniżonych) umów z NFZ. Według rozporządzenia prezesa NFZ, stawki mają być uzależnione od stopnia wyposażenia izb oraz liczby przyjmowanych pacjentów. We wrześniu szpitala jeszcze raz przedstawią NFZ wyposażenie izb i zakres świadczeń medycznych, co pozwoli zweryfikować stawki i wynegocjować nowe warunki.

Więcej za przedszkole

Od września w Kolnie opłata za przedszkolaka wzrasta o 15 zł. Za pobyt jednego dziecka w przedszkolu trzeba zapłacić 135 zł, za pobyt drugiego dziecka z tej samej rodziny 80 zł. Radny Zbigniew Twarowski proponował za pierwsze dziecko 145 zł, a za drugie i następne 70 zł, ale jego „prorodzinna” propozycja nie spotkała się z akceptacją Rady Miasta. Przedszkolaki mogą korzystać z dodatkowych (odpłatnych) zajęć języka angielskiego, rytmiki i nauki pływania. Do przedszkola uczęszcza 174 dzieci. Jadwiga Lutrzykowska (dotychczasowa p. o. dyrektora), od 1 września jest dyrektorem Przedszkola (wybrana w konkursie).

Sienkiewicza z chodnikiem

Jeszcze w tym roku ulica Sienkiewicza w Kolnie będzie miała nowe chodniki, na które 150 tys. zł obiecywał przekazać Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku.

Bez integracyjnych

W gminie Mały Płock uczy się 15 uczniów (9 w Gimnazjum, 3 w Szkole Podstawowej w Małym Płocku i po 1 w SP w Rogienicach, Chłudniach i Kątach) z orzeczeniem o niepełnosprawności. Nie ma klas integracyjnych.

Policja na motorach

Od 8 maja Komenda Powiatowa Policji w Kolnie ma dwa motocykle Yamaha. W ubiegłym tygodniu jeden uszkodził się podczas próby zatrzymania kierowcy do kontroli drogowej. Policjantowi nic się nie stało. „Motocykle sprawdzają się w letnich patrolach w mieście, ale nie do pościgów piratów motocyklowych”, powiedział komendant Bogdan Ratomski.



Stary budynek szkoły z powybijanymi i zabitymi deskami oknami w centrum Małego Płocka (pow. kolneński).

●
Drodzy Czytelnicy. Bywa, że codziennie przechodzimy koło czegoś, co szpeci naszą wieś, ulicę, miasto. Postanowiliśmy zamieszczać stałą rubrykę „To szpeci!”. Prawie każdy ma cyfrowy

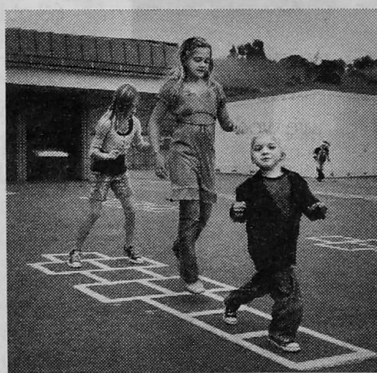
aparat fotograficzny lub telefon komórkowy z takim aparatem. Czekamy na zdjęcia z krótkim opisem: co przedstawia, gdzie i kiedy zostało wykonane oraz imię i nazwisko autora („Kontakty”, 18–400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Będziemy wspólnie śledzić, co zmienia się po publikacji „szpetnego” obrazka.

Program „Wyprawka szkolna” do 15 września

Na podręczniki

Rodziny o najniższych dochodach mogą do 15 września skorzystać z rządowego programu pomocy „Wyprawka szkolna”. Dofinansowanie zakupu podręczników wynosi: dla dzieci, rozpoczynających obowiązkowe roczne przygotowanie przedszkolne – do 70 zł; dla uczniów klas I szkół podstawowych oraz uczniów klas I ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do 130 zł; dla uczniów klas II szkół podstawowych oraz uczniów klas II ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do 150 zł; dla uczniów klas III szkół podstawowych oraz uczniów klas III ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia – do 170 zł.

Rodzice lub prawni opiekunowie ucznia składają wniosek o dofinansowanie zakupu podręczników do dyrektora szkoły (przedszkola), do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2008/2009, do 15 września 2008 roku. Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie o wysokości dochodów. W przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia, którego rodzi-



na korzysta z pomocy społecznej w formie zasiłku stałego lub okresowego, można tylko dołączyć zaświadczenie o korzystaniu z takich świadczeń.

Pieniądze będą wypłacone po przedstawieniu dowodu zakupu podręczników (może być faktura VAT, wystawiona imiennie na ucznia, rodzica, prawnego opiekuna albo rodzica zastępczego). Jeśli rodzic nie posiada faktury VAT, paragonu lub rachunku, możliwe jest złożenie oświadczenia o zakupie podręczników. Oświadczenie powinno zawierać: imię i nazwisko ucznia, klasę, tytuł i autora książek, cenę oraz czytelny podpis rodzica (prawnego opiekuna). (MK)

Opowieści kapliczne

„Moi rodzice opowiadali, że mularze, co do Szczepankowa szli kościół budować, zmęczeni się i przy gościńcu usiedli odpocząć. Nadeszli ludzie z Mikołajek i zapytali ich, co za jedni. Gdy dowiedzieli się, że to mularze, dalej ich prosić, żeby kapliczkę pobudowali, bo wieś nie ma się gdzie modlić. Wymurowali kapliczkę. Sterczy w środku pola, nigdy nie było



Kapliczka między Jarnutami a Mikołajkami

„Mularze”, miłość i zbrodnia

w niej żadnej figury ani tablicy z napisem”, opowiada Stanisław Świdzki (lat 95) ze wsi Mikołajki (gm. Łomża).

Legenda o budowniczych kapliczki w polu między Jarnutami a Mikołajkami, sięga XVI wieku, kiedy budowany był gotycki kościół w niedalekim Szczepankowie. Mularze, wynajęci przez opata benedyktynów z Płocka, mieli zbudować ją przy gościńcu. Inna legenda głosi, że w XIX wieku dziedzic Szczepankowa powziął fantazję, żeby wybudować drogę z bramy pałacu prosto do Łomży. Ale mierznicowie natrafili na bagna na Dłużniewie i musieli koło Mikołajek wrócić na dawny szlak. Nowa droga od starej oddaliła się jednak około 150–200 m, dlatego dziś kapliczka znajduje się w polu.

Przed wojną stała na polu Kenzmanów z Łochtynowa, którzy dorobili się we Francji i kupili gospodarstwo od Grużewskich w Mikołajkach. W wojnę Niemcy zabili Kencmana za to, że ukrywał Żydów. Sołtys wyznaczył trzech ludzi ze wsi, w tym Stanisława Świdzkiego, żeby wykopali dół w lesie za wsią. Starszego mężczyznę ze Śniadowa, dziewczynę z Łomży i jej narzeczonego z Nowogrodu wywieźli z kryjówek u Kenzmanów i zabili nad dołem strzałami w głowę. Kencmana zaatakował drągiem na podwórzu, wrzucili na samochód i wywieźli do Chojn, gdzie podobno został pochowany. Żonie i córce Kencmana udało się

uciec. Po froncie wróciły do domu i prowadziły gospodarstwo. W Gieni Kenzmanównie zakochał się jeden partyzant, ale ona go nie chciała, bo kochała się w Edku Łosiewiczzu, który przed wojną na dworskim w Szczepankowie pracował, a po wojnie zamieszkał z rodzicami w Mikołajkach, w domu po folksdojczu. Edek i Gienia spotykali się pod kapliczką, która wciąż stała na polu Kenzmanów. Zobaczył to partyzant, z kumplami napadł na Edka i strasznie go pobił. Potem z oddziałem poszedł po Gienię. Gienia schowała się w stodole. Matka powiedziała, że jest u sąsiadów. „Pokażę, u których”, powiedziała. Gdy partyzanci wyprowadzili ją na drogę, zaczęła uciekać. Wtedy ją zastrzelili. Przeszukali obejście, znaleźli Gienię w stodole. „Idziesz ze mną”, powiedział partyzant. „Zabij mnie, bandyto, jak moją matkę!”, płakała Gienia. Wtedy ją też zastrzelili. Gdy dowiedział się o tym Edek, strasznie płakał, a potem wstąpił w Łomży do UB, żeby ścigać morderców. Partyzanci przyszli w nocy do jego domu, zabili matkę (ojciec uciekł). Edkowi z nieszczęścia pomieszały się zmysły, wziął granat, wyrwał zawleczkę i przycisnął do piersi... Zmarł od ran w szpitalu w Łomży.

Po wybiciu rodziny Kenzmanów, ziemia z kapliczką przeszła na dalszych krewnych. Dziś jest już w czwartych lub piątym rękach. (MK)

W każdej wsi, osadzie, w każdym miasteczku, na wielu rozstajach dróg, witają nas kapliczki i krzyże. Powstały w różnym czasie, w różnych okolicznościach, z różnych powodów. O większości krążą ciekawe, barwne, niekiedy dramatyczne opowieści. Cyklem „Opowieści kapliczne”, pragniemy wszystkie te historie, przekazywane z pokolenia na pokolenie, zapisać i utrwalić.



Biesiada z pszczołką

„Trafiła mi się dziedziczka z pszczołami i od 1984 roku mam życie smarowane miodem”, żartobliwie wyznaje Eugeniusz Dmochowski z Grochów Szlacheckich (gm. Zambrów), który na IX Biesiadę Miodową do Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie przyjechał z synem Maćkiem.

Ma około 80 pni pszczelich. Prowadzi gospodarstwo ekologiczne. Częstuje nie tylko miodem, także kwaszonym ogórkiem, swojskim chlebem i ... nalewką o szczególnych zaletach. „Naleweczkę panna piła, sukieneczkę podnosiła. A kawaler jak spróbował, to już w domu nie nocował!”, zachęcał rymowanką.

Zdaniem Dmochowskiego, obecny rok nie jest dobry dla miodu gryczanego. Za zimne są noce. „A gryka jest kapryśna, jak kobieta. Żeby nektarowała, musi być noc ciepła i wilgotna”, wyjaśniał i bawił gości Biesiady.

A obok słodki kramik „Doktora Miodka”, czyli dr Sławomira Bakiera z Białegostoku, który jest jednym z trzech (oprócz byłego dyrektora Parku Bogusława Deptuły i Wacława Dudzińskiego z Barszczówki) ojców Biesiady Miodowej.

„Mąż jest doktorem nauk technicznych, a pszczoły były jego pasją”, mówi Jolanta Bakier. Pasja rozrosła się do 150 pni. Tegorocznym hitem jego pasieki jest miód nektarowo spadziowy i miód z nawłoci.

Jak pasje, rozrosła się Biesiada. Na pierwszą przyjechało czterech pszczelarzy. W ubiegłym roku 20. W tym – 26! Każdy z pysznymi miodami różnych rodzajów i smaków.

Bogdan Łuczaj z Łap pszczelarstwem zajmuje się 27 lat (12 lat zawodowo). Ma około 200 uli. Sam je buduje i udoskonala.

„Skróciłem dużą ramkę nadstawkową, tzw. ramkę warszawską. Teraz można na niej zgromadzić więcej miodu, nawet 2 kilogramy, a poza tym jest lżejsza. Przy nakładaniu, nie przyniata się tak dużej ilości pszczoł, jak poprzednio”, wyjaśnia Bogdan Łuczaj.

Jego ulubionym miodem od czterech lat jest miód gryczany, leczniczy w chorobach serca.

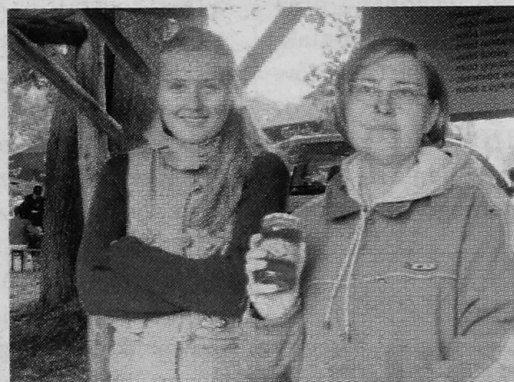
Miody i nalewki „stanęły” do konkursów. Miód Sławomira Semeniuka (Kobylin Borzymy) wygrał konkurs publiczności. Jury za najsmaczniejszy uznało miód z pasieki Eugeniusza Dmochowskiego (Grochy Szlacheckie), a spośród nalewek, krupnik Marzeny Bielonko (Uchowo).

Witold Śleszyński z Kurowa przyjechał z dwoma koszami uzbieranych rano prawdziwków. „Bo w Kurowie jest wszystko”, zapewniał. I nie mijał się z prawdą, bo oprócz bogatych stoisk były występy zespołów, pokazy mody, filmy przyrodnicze, wycieczki po Parku. Wróciły tu za rok. (M. T.)

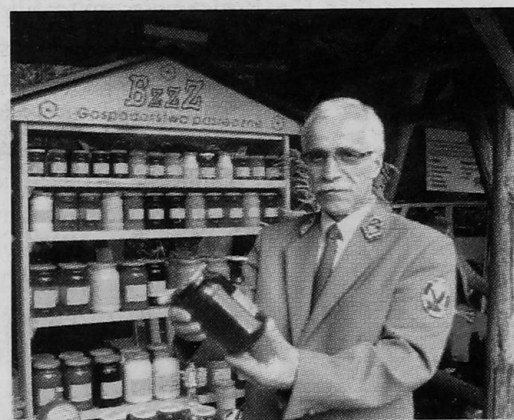
Patronat KONTAKTÓW



Bogdan Łuczaj prezentuje udoskonalony ul



Jolanta Bakier z córką Anną



Dyrektor NPN Ryszard Modzelewski wybiera miód



Witold Śleszyński z grzybami

Ocieplone szkoły

Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Wysokim Mazowieckim i Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu jeszcze w tym roku zostaną ocieplone i odnowione.

Bez podwyżki u doradców

Budżet Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie analizowała Społeczna Rada Doradztwa Rolniczego. W przyszłym roku Ośrodek otrzyma od wojewody ponad 8 milionów dotacji (tyle, co w 2008 r.), która przeznaczana jest na płace pracowników. Oznacza to, że nie będzie podwyżek.

Kasa na pola

57 mln 419 tys. zł dopłat otrzymali rolnicy powiatu wysokomazowieckiego za 2007 rok. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zrealizowała 7043 wnioski.

Najpiękniejsze podwórka

Danuta i Włodzimierz Wilkowscy z Kozarzy zwyciężyli w konkursie na wzorową posesję roku 2008, ogłoszonym przez burmistrza Ciechanowca Mirosława Reczkę. Drugie miejsce zdobył Ludwik Łuniewski z Ciechanowca, a trzecie Maria Koc z Koców Basi.

Urok starych chałup

63 obiekty (chałupy, dwory, stodoły, młyny) zostały zgłoszone na Konkursu na najlepiej zachowany zabytek budownictwa drewnianego w Podlaskiem, zorganizowany czwarty raz przez Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Konkurs wymyślił etnograf Antoni Mosiewicz, pragnąc ocalić od zniszczenia budownictwo drewniane.

Piknik Rodzinny

W niedzielę, 7 września (godz. 15.00 – 22.00), Miejski Ośrodek Kultury w Wysokim Mazowieckim organizuje Piknik Rodzinny pod patronatem burmistrza Jarosława Siekierko, a w programie występy zespołów (Samuraj i SDS Project z Zambrowa, Expans z Klukowa, Cliver, grupa folkowa Turnioki), konkursy dla rodzin, sztuczne ognie i niespodzianki.

Orka na medal

Wojewódzki Konkurs Orki pierwszy raz organizuje Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Chce spopularyzować sztukę prawidłowego wykonywania podstawowego zabiegu uprawowego. Wojewódzki Konkurs Orki poprzedziły eliminacje rejonowe. Finał już w niedzielę, 7 września (godz. 12.30), w PODR w Szepietowie. W weekend (6-7) odbędą się także Podlaskie Targi Budownictwa Wiejskiego (6-7 września) i Podlaskie Dni Kukurydzy.

Żona radnego otrzymuje stanowisko wicedyrektora szkoły, a jej firma zamówienie na dowożenie dzieci, choć nie ma licencji na przewóz ludzi

Nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej w Wagach (gm. Przytuły), żona radnego gminy Jedwabne Barbara Skrodzka, od 1 września jest zastępcą dyrektora w Szkole Podstawowej w Jedwabnem. Zmieniła pracę na zasadzie przeniesienia, o które do dyrektora szkoły w Wagach Tadeusza Grabowskiego, wystąpiła dyrektor Szkoły Podstawowej w Jedwabnem Barbara Dmoch.

Burmistrz Jedwabnego zaakceptował wniosek dyrektor Dmoch o zatrudnienie Barbary Skrodzkiej 25 sierpnia. 26 sierpnia zebrała się Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Jedwabnem, która, według dyrektor Dmoch, także przychylnie odniosła się do zatrudnienia Skrodzkiej. Barbara Dmoch podpisała z nią umowę o pracę na stanowisku wicedyrektora od 1 września.

8 sierpnia Urząd Miasta i Gminy Jedwabne ogłosił w internetowym Biuletynie Informacji Publicznej przetarg na dowożenie dzieci do Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Jedwabnem. Według ogłoszenia, chodzi-

ło o dowóz z opiekunem około 52 dzieci 5 dni w tygodniu na trasach o łącznej długości 133 km. Gmina postawiła warunek, by oferent

dysponował przynajmniej jednym autobusem szkolnym o 44 miejscach oraz rezerwowym (lub miał umowę na wynajem rezerwowe-

Firma Barbary Skrodzkiej nie posiada licencji na przewóz osób, nie ma uprawnień, doświadczenia ani potencjału technicznego. Nie można było ocenić jej warunków finansowych, gdyż zgłosiła się jako jedyna.

„Zwycięzca przetargu zatrudnił podwykonawcę z uprawnieniami. Autobus już wozi dzieci”, informuje odpowiedzialny za przetargi w Urzędzie Miejskim w Jedwabnem Sławomir Miciura.

Według burmistrza Krzysztofa Moenke, „wszystko jest bardzo czytelne”, bo żaden przepis antykorupcyjny nie zabrania zastępcy dyrektora szkoły, prowadzącemu dodatkową działalność gospodarczą, uzyskiwać zleceń publicznych.

„Poza tym, gdy był rozstrzygany przetarg, pani Skrodzka nie była jeszcze zastępcą dyrektora. Skąd miałem wiedzieć, że zostanie? Zatrudnianie zastępcy to sprawa dyrektora szkoły, a nie burmistrza”, mówi wbrew faktom burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke. Burmistrz mija się z prawdą. Dyrektor SP w Jedwabnem musiała uzyskać jego akceptację dla swojego planu przeniesienia nauczycielki z innej gminy i powierzenia jej funkcji zastępcy. I uzyskała ją 25 sierpnia, czyli trzy dni przed „udzieleniem zamówienia” firmie Pośrednictwo Handlowo – Ubezpieczeniowe Barbara Skrodzka.

Według burmistrza, w świetle przepisów nie było możliwości odrzucenia oferty firmy Barbary Skrodzkiej.

Czy to, że ogłoszenie o przetargu nie przewidywało podwykonawców, nie było wystarczającym powodem jego unieważnienia?

„Gdyby jedyna oferta została odrzucona, kto dowoziłby dzieci?”, zatroskał się burmistrz.

Nie ma uprawnień do przewozu? To je sobie dorobił! Jest w układzie, a układ wszystko może”, komentują Czytelnicy z Jedwabnego.

JOANNA WILK

układ

„Czytelny”



REKLAMA



Gotówka od ręki!

od 300 zł do 7000 zł

- szybka decyzja
- błyskawiczna dostawa gotówki
- minimum formalności



Połączenia z tel. kom. i SMS-y (koszt wg taryfy operatora)

600 400 233

wyślij SMS o treści **gotowka** pod nr 1124

Oddzwonimy!



Połączenia z tel. stacjonarnego (całkowity koszt 0,35 zł)

0 801 802500

www.provident.pl

PROVIDENT

go, w razie awarii autobusu własnego). Według ogłoszenia, głównym kryterium wyboru oferty miała być cena. Do ogłoszenia dołączono niezbędne dokumenty, w tym formularz „Oświadczenia o spełnieniu warunków udziału w postępowaniu o zamówienie publiczne”, według którego ubiegający się o dowóz dzieci musieli oświadczyć, że posiadają uprawnienia do tej działalności, wiedzę i doświadczenie oraz „potencjał techniczny i osoby zdolne do wykonania zamówienia”.

Na przetarg wpłynęła 1 oferta od firmy Pośrednictwo Handlowo – Ubezpieczeniowe Barbara Skrodzka czyli obecni zastępcy dyrektora SP w Jedwabnem. 28 sierpnia zostało jej „udzielone zamówienie publiczne” przez burmistrza Jedwabnego Krzysztofa Moenke na okres od 1 września 2008 do 31 sierpnia 2011 za 221 445 zł (bez VAT).

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Starym Laskowcu (gm. Zambrów) najlepiej w Łomżyńskim napisali Sprawdzian szóstoklasistów. Jak pisali inni?

Rodzice sześciolatków wybierają dla dzieci szkołę podstawową. Absolwenci szkół podstawowych wybierają gimnazjum. Absolwenci gimnazjów, szkołę średnią. Każdy chce wybrać jak najlepszą. Czy wiedzą, do jakiej idą? W szkołach podstawowych i gimnazjach jest rejonizacja. Ale rodzice mają prawo posłać dziecko gdzie indziej. Nie ma rejonizacji w szkołach średnich. Oceną szkoły są wyniki sprawdzianów i egzaminów ocenianych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną (OKE). Na podstawie ubiegłorocznych wyników sprawdzianu szóstoklasistów, „Kontakty” drugi raz prezentują ranking szkół podstawowych.

W sprawdzianie uczniowie mogli otrzymać maksymalnie 40 punktów. Średnia krajowa wyniosła 25,8 pkt. (rok wcześniej: 26,6 pkt.), a średnia wojewódzka 26,1 pkt. Najlepiej w byłym Łomżyńskim (Łomża oraz powiaty: grajewski, kolneński, łomżyński, wysokomazowiecki i zambrowski) sprawdzian napisali uczniowie Szkoły Podstawowej w Starym Laskowcu (gm. Zambrów), którzy uzyskali średnią 35,20 pkt.



Uczniowie kl. VI SP w Starym Laskowcu (podopieczni Hanny Tomaszkiwicz), którzy najlepiej w Łomżyńskim napisali Sprawdzian

W Łomży najwyższe wyniki (tak samo, jak w ubiegłym roku) osiągnęli uczniowie: SP nr 7 (28,91 pkt.), SP nr 10 (28,31 pkt.) i SP nr 9 (27,87 pkt.).

Uczniowie szkół: SP nr 4 (25,68 pkt.), SP nr 2 (25,58) i SP nr 5 (24,81 pkt.) osiągnęli średnią niższą od krajowej i wojewódzkiej.

W powiecie łomżyńskim najwyższe wyniki osiągnęli uczniowie: SP w Żelechach (28,50 pkt.), SP w Konarzycach (27,32 pkt.), SP w Kisielnicy (27,20 pkt.).

Powyżej średniej krajowej wyniki osiągnęli jeszcze uczniowie: SP w Sławcu (27,11), SP w Rakowie – Boginiach (26,88 pkt.), SP w Szczepankowie (26,70 pkt.), SP w Drozdowie (26,33 pkt.), SP w Wygodzie (26,22), SP w Olszynach (26,18 pkt.), SP w Podgórzu (26,06 pkt.), SP w Puchałach (26,00).

W powiecie grajewskim najwyższe wyniki osiągnęli uczniowie: SP w Białaszewie (30,75 pkt.), SP w Kędziorowie (30,00

pkt.), SP w Klimaszewnicy (29,33 pkt.).

Powyżej średniej krajowej wyniki osiągnęli jeszcze uczniowie: SP w Mścichach (27,29 pkt.), SP w Bzurach (27,29 pkt.), SP nr 1 w Grajewie (26,65) i SP w Ławsku (25,83 pkt.).

W powiecie kolneńskim najwyższe wyniki osiągnęli uczniowie: SP w Rogienicach Wielkich (33 pkt., utrzymali ubiegłoroczne pierwsze miejsce w powiecie), SP w Ksebkach

(31,83 pkt.) i SP Sokołach (31,80 pkt.).

Powyżej średniej krajowej wyniki osiągnęli jeszcze uczniowie: SP w Chłudniach (30,91 pkt.), SP w Konopkach Monetach (29,50 pkt.), SP w Lachowie (27,96 pkt.), SP w Zaskrodziu (27,11 pkt.), SP nr 1 w Kolnie (26,48 pkt.), SP w Porytem Mścichach (26,42 pkt.), SP w Janowie (26,36 pkt.), SP w Stawiskach (26,15 pkt.), SP w Kątach (25,90 pkt.).

W powiecie wysokomazowieckim najwyższe wyniki osiągnęli uczniowie: SP w Lempicach (33,00 pkt.), SP w Dąbrowie Moczydłach (31,00 pkt.), SP w Świętku Wielkim (29,83 pkt.).

Powyżej średniej krajowej wyniki osiągnęli jeszcze uczniowie: SP w Dąbrowie Dziecieli (29,00 pkt.), SP w Jabłoni Kościelnej (28,92 pkt.), SP w Dąbrowie Wielkiej (28,86 pkt.), SP w Wylinach Rusi (27,80 pkt.), SP w Wojnach Krupach (27,60), SP w Nowych Raciborach (27,50 pkt.), SP w Kuczyźnie (27,36 pkt.), SP w Ciechanowcu (26,93 pkt.), SP w Kuleszach Kościelnych (26,71 pkt.), SP w Czyżewie (26,46 pkt.), SP w Starym Radziszewie (26,44 pkt.), SP w Sokołach (26,41 pkt.), SP w Nowych Piekutach (26,00 pkt.), SP w Szepietowie (26,00) i SP w Dąbrowie Kościelnej 25,94 pkt.).

W powiecie zambrowskim najwyższe wyniki osiągnęli uczniowie: SP w Starym Laskowcu (35,20 pkt.), SP w Pęczratce Polskiej (31,25 pkt.) i SP w Wiśniewie (30,38 pkt.).

Powyżej średniej krajowej wyniki osiągnęli jeszcze uczniowie: SP w Łętownicy (29,67 pkt.), SP w Srebrnej (29,58 pkt.), SP w Ostrożnem (29,00 pkt.), SP w Szczodrachach (27,33 pkt.), SP nr 5 w Zambrowie (26,94 pkt.), SP w Starym Zakrzewie (26,76 pkt.), SP nr 4 w Zambrowie (26,67 pkt.), SP w Starym Skarżynie (26,60 pkt.), SP w Zaniach Leśnych (26,11 pkt.), SP w Osowcu (25,96 pkt.), SP w Paproci Dużej (25,80 pkt.). (Dane ze sprawozdań OKE w Łomży ze sprawdzianu w kwietniu 2008 roku. Wkrótce „ranking” gimnazjów).

Wicestarosta Leszek Gruchała wierzy oskarżonemu dyrektorowi, a nie prokuratorowi: „Tak budowali domy prominenci w <peerelu>. Dziś to nie jest możliwe, nie te czasy. Ktoś próbuje go zrobić”

I
Miroslaw K., wieloletni dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach (gm. Ciechanowiec) kazał pracownikom DPS pracować na budowie swojego domu. Budowa znajdowała się w Białymstoku, 80 km od Kozarzy. Pracownicy przychodzili rano do DPS, podpisali listę obecności, pobierali w kuchni prowiant na cały dzień, wsiadali do służbowego volkswagena transportera i wyruszali do pracy na „dyrektorskim”, ustaliła Prokuratura Rejonowa w Wysokim Mazowieckiem.

Była kucharka DPS Anna G. opowiedziała, jak każdego ranka przed wyjazdem przygotowywała i wydawała z kuchni DPS suchy prowiant oraz jedzenie w słoikach pracownikom (podała nazwiska), których dyrektor wysyłał służbowym samochodem na budowę w Białymstoku.

Paweł H., zatrudniony w DPS od 1994 roku na różnych stanowiskach potwierdził, że w latach

Rafał P. początkowo zaprzeczył, że pracował na budowie. Jak później przyznał, bał się, że „matka mogłaby stracić pracę w DPS”. Potwierdził, że na budowę do Białegostoku dyrektor polecał mu jeździć od 2005 roku, gdy tylko został przyjęty na staż do DPS. W ten sposób „wysługiwał” etat. Gdy w domu Mirosława K. budowano

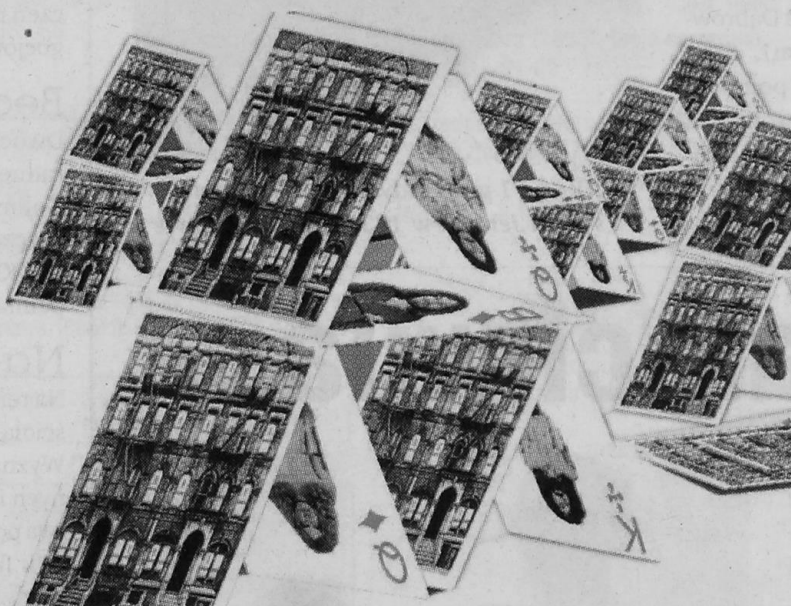
Krzysztof T. potwierdził, że jeździł z innymi na budowę 2–3 razy w tygodniu.

Zdzisław U. przyznał, że pracował na budowie, ale poza godzinami pracy w DPS, co stoi w sprzeczności z zeznaniami innych świadków, którzy stwierdzili, że jeździł z nimi w godzinach pracy.

uprawnienia (art. 231 par. 2 Kodeksu karnego). Mirosław K. nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Akt oskarżenia wpłynął w czerwcu do Sądu Rejonowego w Wysokim Mazowieckiem, lecz dotychczas sprawa nie weszła na wokandę. Mimo wielu prób, z dyrektorem Mirosławem K. nie udało nam się skontaktować.

IV

Dyrektor Mirosław K. wciąż jest dyrektorem DPS w Kozarzach. „Nie zawieszę go, gdyż oskarżenie nie pasuje mi do wizerunku tego człowieka. To świetny fachowiec, po prostu niezastąpiony. Nigdzie nie znaję lepszego. Zawsze na stanowisku, zawsze aktywny w poszukiwaniu pieniędzy poza budżetem. Pracuje bez zastępcy. Nie myśli o prywacie, nie domaga się podwyżek. Ma świetny kontakt z podopiecznymi, którzy są trudnymi ludźmi ze względu na upośledzenie umysłowe. On ma do nich wspaniałe, pełne ciepła podejście. To niemożliwe, żeby wy-



Niezastąpiony

2005–2007 dyrektor Mirosław K. kazał jemu i innym jeździć służbową furgonetką, prowadzoną przez kierowcę Henryka K. lub osobiście, na budowę średnio 2–3 razy w tygodniu. Przed wyjazdem podpisali listę obecności. Na budowie byli najmniej 8 godzin. Mirosław K. czasem robił drobne zakupy w Białymstoku dla DPS, aby ukryć cel wyjazdu. Kazał też kierowcy (lub robił to sam) fałszować czas pracy samochodu. Budowali ogrodzenie posesji, wstawiali okna w piwnicy, drzwi wejściowe i balkonowe, podbitki pod ocieplenie, chodniki, podjazdy, skład na opał. Ze Zdzisławem U. wykonali całą instalację elektryczną budynku.

dach, jeździł dwa tygodnie dzień w dzień.

II

Od pracy na prywatnej budowie dyrektor uzależniał wysokość premii uznaniowych, stwierdzili świadkowie. Gdy ktoś się ociągał, dostawał mniejszą premię lub nie dostawał wcale. Gdy ktoś dawał z siebie wszystko, dyrektor wynagradzał mu premią.

Wojciech D. zeznał, że gdy otrzymał wezwanie na policję w tej sprawie, dyrektor Mirosław K. poinstruiował go, jak ma zeznawać: „Kazał mówić, że jeździłem na budowę w soboty, gdy miałem wolne w pracy”.

Kierowca Henryk Gosk wszystkiemu zaprzeczył.

Wojciech Ł., którego Mirosław K. w 2005 roku faktycznie zatrudnił na budowie za własne pieniądze (nie był pracownikiem DPS) zeznał, że widywał służbowy samochód DPS (znał osobiście kierowcę Henryka K.), przywożący ludzi z DPS na budowę 2–3 razy w miesiącu. 4 maja 2008 roku przyjechał do niego Mirosław K. i prosił, żeby złożył zeznanie, że na budowie nie widział nikogo z DPS.

III

Prokurator oskarżył Mirosława K. o to, że jako funkcjonariusz publiczny w celu osiągnięcia korzyści majątkowych przekraczał

korzystał stanowisko jak jakiś prominent z <peerelu>. Rozmawiałem z nim o tym. Powiedział, że te zarzuty to absurd. Ja mu wierzę. Ktoś chce go zrobić”, uważa nadzorujący od 5 lat DPS w Kozarzach wicestarosta wysokomazowiecki Leszek Gruchała.

Dodajmy, że według ustaleń Prokuratury, dyrektor Mirosław K. zarabia 4 000 zł netto. Oprócz niedokończonego domu w Białymstoku, jest współwłaścicielem domu w Szepietowie oraz kilku działek leśnych i rolnych.

(O jednym z pomysłów dyrektora na poszukiwanie pieniędzy dla niepełnosprawnych „poza budżetem” napiszemy za tydzień).

JOANNA WILK



Rocznica pod „1939”

Zambrowianie szczególnie uroczą się obchodząc rocznicę bitwy o Zambrów 11 września 1939 roku.

„Po całodzienną bitwie, straty 71 pp były duże. Ogółem poległo około 200 ludzi, rannych zaś było dwukrotnie więcej. Szczególnie dotkliwe strat, poniosła kadra dowódcza. Zginął jeden dowódca batalionu i czterech dowódców kampanii. Ranni zostali dowódcy pozostałych dwóch batalionów, adiutant pułku i pięciu dowódców kompanii” (za Włodzimierzem Koźłowskim „Bitwa o Zambrów” w „Działania 71 Pułku Piechoty w Bitwie o Zambrów”, materiały zebrane przez Jerzego Dąbrowskiego w 2005 r., syna kpt. 71 pp Władysława Dąbrowskiego, który poległ pod Zambrowem).

Każdego roku 11 września przy pomniku „1939” (przy Miejskiej Bibliotece) gromadzą się mieszkańcy Zambrowa, kombataneci, młodzież, władze miasta. Składają kwiaty, palą znicze. Pamiętają.



Kpt. 71 pp Władysław Dąbrowski z synem Jerzym w 1939 r. w Zambrowie

Wiek jak chwila...

„Genowefa to moja kochana żona”, reaguje na głośno wypowiedziane imię Stanisław Pruszkowski z Wiśniewa (gm. Zambrów). Za kilka dni skończy sto lat. Żona, 13 lat młodsza, jest dla niego wszystkim. Patrzy jej oczyma. Czego nie dosłyszy, ona podpowie. Pomoże się ubrać, usiąść, zjeść.

„Stanisław jest po zawale, od dwóch lat ma kłopoty ze wzrokiem i chodzeniem. Słucha moich podpowiedzi, gdzie usiąść, gdzie nogą stąpnąć, bo przecież nie chciałam, żeby się przewrócił. Dobry z niego człowiek. Nie przemówił mi niczego, mocnego słowa od niego nie usłyszałam. To ja zawsze więcej miałam uwag i więcej mówiłam”, zamyśla się Genowefa.

Mieszkała we wsi Łętowo Dąb (gm. Kołaki Kościelne). Latem 1939 roku Stanisław dwa razy przyjechał do niej rowerem. Czekala na niego i wybuchła wojna. Wtedy odwiedził ją kolega Stanisława, Karol Milewski. Powiedział, że Stanisława wzięli do wojska. Genowefa popłakała się, bo pomyślała, że go już nigdy nie zobaczy.

„Wstąpili Rosjanie i nie wszyscy wiedzieli, co robić. Stanisław doszedł do ruskiej granicy i żołnierzom kazali rozejść się do domu. Najpierw wrócił do rodziców, a potem do mnie przyjechał”, uśmiecha się, do wspomnień Genowefa.

Stanisław opisuje obrazek, który na całe życie zatrzymał się w jego pamięci. Dom spalo-



Genowefa i Stanisław Pruszkowscy

ny, wszystko zniszczone i zrozpaczeni rodzice. Był najstarszy z sześciorga dzieci. Uprzątnął podwórze, zaczął gospodarzyć. W Nowy Rok 1941 roku z bratem odwiedził Genowefę, spytał, czy go zechce, rodziców poprosił o błogosławieństwo. I 30 stycznia 1941 roku wzięli ślub w kościele w Kołakach Kościelnych. Genowefa przeprowadziła się do Wiśniewa. Mieszkają tu ze sobą 68 lat.

Mają 3 córki (Krystynę, Jadwigę i Honoratę), 13 wnucząt i 21 prawnucząt. Jak zjadą na święta, dom pełny jest ludzi.

Genowefa i Stanisław Pruszkowscy mieszkają z córką Honoratą i jej rodziną.

Stanisław Pruszkowski, który 19 września skończy sto lat, ma we wsi rówieśnika. Stanisław Rawa skończył sto lat 14 maja. (pisaliśmy o nim w „Kontaktach” nr 20/2008).

Pomoc po wichurze

Gmina Kołaki Kościelne otrzymała 40 tys. zł od wojewody podlaskiego na wypłatę zasiłków poszkodowanym podczas sierpniowej wichury.

Izba całą dobę

Izba przyjęć w Zambrowie będzie nadal czynna całą dobę, to efekt negocjacji prezesa Szpitala z dyrektorem podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Szpital w Zambrowie (tak jak w Kolnie i Sejnach), nie podpisał nowych (niższych) umów z NFZ. Stawki mają być uzależnione od wyposażenia izb przyjęć i liczby przyjmowanych pacjentów. We wrześniu Szpital przedstawi NFZ zakres świadczeń medycznych i raz jeszcze będzie negocjować warunki podpisania umów.

Będą wybory

Dwóch kandydatów ubiega się o mandat radnego gminy Szumowo: Barbara Ilona Golińska z Kaczynka (KWW Kaczynek) i Szczepan Podbielski z Głębocza Wielkiego (KWW Samorządność). Wybory uzupełniające odbędą się 21 września.

Na kościół

Na renowację zabytkowego (z 1776 r.) kościoła 50 tys. zł z Departamentu do spraw Wyznań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i 20 tys. zł od marszałka województwa podlaskiego wystarał się proboszcz parafii Tabędz ks. Jarosław Olszewski. Drewniany kościół przed wojną został tu przeniesiony z Puchał.

Nowy sołtys

Jerzy Krakówka od tygodnia jest nowym sołtysiem Łętownicy (gm. Szumowo). Poprzedni sołtys Piotr Świerżewski (lat 38) zmarł nagle.

Wakacyjny plusk

Z 1542 darmowych wejść na basen (wakacyjny prezent opłacony z budżetu miasta Zambrowa) skorzystały w wakacje dzieci z miasta.

Orlik skończony

Budowa kompleksu nowoczesnych boisk sportowych z rządowego programu „Orlik 2012” przy Szkole Podstawowej nr 3 w Zambrowie zakończona (na zdjęciu). Trwają prace porządkowe, bo uroczyste otwarcie 7 września (godz. 17.00).



BUDOWNICTWO

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

(fak. 1691-o-i)

Garaże blaszane Białystok. Różne wymiary. Producent! Montaż, transport gratis! Raty, tel. (085) 652-47-85, 0-500-585-111, www.garazebaszane.pl

(fak. 1872-o-i)

Budowa domów jednorodzinnych, obór, chlewni, garaży, szybko i solidnie! 0-514-632-373

(fak. 1791-o)

Sprzedam stemple, 0-502-047-687

(fak. 1868)

FINANSE

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? PRZYJDŹ DO NAS! MINIMUM FORMALNOŚCI: BEZ ZAŚWIADCZEŃ, PORĘCZYCIELI, BIK. NISKIE RATY: 25000 ZŁ- 155,27 ZŁ, ODSETKI 7,08%. BIAŁYSTOK, (085) 653-70-60

(fak. 1690-o)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

KUPIĘ

Skup jabłek przemysłowych (spady). Odbieram, 0-696-978-586

(fak. 1494-o-i)

Kupię las tartaczny, 0-608-519-540

(fak. 1740-oo-i)

LOKALE

Mieszkanie i stacja, 0-693-974-273

(fak. 1727-o)

Wynajmę dom z garażem w Piątnicy, (085) 742-17-56, 0-601-889-290

(fak. 1776-o)

Wynajmę mieszkanie dla uczennic, 0-514-194-585

(fak. 1806-oo)

Wynajmę mieszkanie w Warszawie, M – 2 52 m2 z miejscem postojowym, 0-696-178-083

(fak. 1859)

Do wynajęcia lokal handlowo – usługowy 53 m2 w Łomży, 0-505-694-237

(fak. 1861)

Wynajmę pokój, (086) 215-03-78

(fak. 1862)

Pokój dla pana, (086) 216-69-23

(fak. 1864)

Do wynajęcia magazyn 70 m2, 0-600-588-666

(fak. 1885-o)

MEDYCYNA

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak. 1388-o)

Ginekolog, zabiegi, 0-693-320-468

(fak. 1538-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

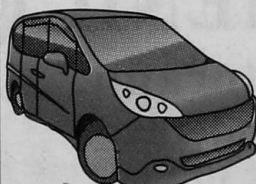
BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACJA

Sprzedam Mercedes (2008), ML – 320. CDI, pilnie, 0-662-203-564 (fak. 1761-oo)

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.





Wyrazy szczerzego współczucia

Alinie i Tadeuszowi Zalewskim

z powodu śmierci **Brata i Szwagra**

składa

Zarząd i Pracownicy SBM „Jedność”

w Łomży

Sprzedam Ford Mondeo (2003r), sedan, stan b. dobry, 24900 zł, Łomża, 0-504-170-520

(fak. 1857)

Sprzedam Opla Vectrę (1997r), tel. 0-513-84-06-98

(fak. 1840)

Polonez Caro (1993), tanio sprzedam, (086) 216-91-09

(fak. 1877)

Sprzedam Bus Mercedes 208 D, (1995), tel. 0602-722-164

(fak. 1876)

Golf Vw 1.6 (1998), 0509-406-554

(fak. 1881-i)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463

(fak. 919-o-i)

Korepetycje – język angielski, egzamin gimnazjalny, matura, 0518-366-262

(fak. 1769-o-i)

Prywatna szkoła muzyczna – zapisy, (086) 218-42-21

(fak. 1786-o-i)

Terapia dysleksji i dysortografii, 0-600-087-774

(fak. 1865)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” - Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak. 919-o-i)

Działka rolna w Śniadowie 5,3 ha w jednym kawałku, klasa 5 i 6, dojazd asfaltowy, cena 220 000 zł, tel. 0-693-369-024

(fak. 1434-o)

Kupię działkę budowlaną Jednaczewo – Kupiski, 0-664-964-909, (086) 215-01-36

(fak. 1763-o)

Sprzedam: dom dwurodzinny ul. Sikorskiego, garaż ul. Poznańska, mieszkanie trzypokojowe – Skłodowskiej, działka 2600 m2 w Rakowie. „ARKADIA” - Nieruchomości, 0-603-847-463

Sprzedam dom, Piątnica, ul. Stawiskowska 21, 0-506-539-959

(fak. 1797-oo-i)

Sprzedam działkę 30 arów, Jednaczewo, (086) 218-25-13

(fak. 1816-oo)

Sprzedam mieszkanie, nowe budownictwo, centrum, 45m2, 0-607-062-255

(fak. 1855)

Szeregówka mieszkalno – usługowa k/Szpitala 300 x 2,5, Łomża, 0-604-732-302

(fak. 1853-o-i)

Kupię mieszkanie Łomża I piętro, 36-50m2, 0-606-373-723, (086) 219-34-51

(1860)

Sprzedam atrakcyjne M4, II p. 62 m2, 0660-950-209

(fak. 1869)

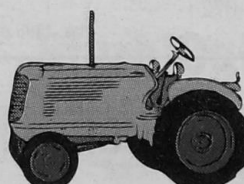
Sprzedam siedlisko 21 ary, dom drewniany i stodoła, działkę 19 arów, las 59 arów, las 12 arów, gmina Zambrów, 0510-044-214

(fak. 1882-o)

ODDAM

Wspólnota Gruntowa odda trawę za wykoszenie, Łomża, 5 ha, (086) 216-66-12

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Euro-pa Zachodnia, (071) 385-20-18
(fak. 3202)

Zatrudnię fryzjerkę w Kolnie, (086) 278-24-99
(fak. 1775-oo)

Przyjmę krawcową do przyuczenia, 0-506-177-755
(fak. 1824-oo)

Praca od zaraz dla doradcy finansowe-go, (085) 742-17-49
(fak. 1817-o-i)

ZUH ELEKTRO-SILVER Wojciech Bara-nowski zatrudni magazyniera-dyspozy-tora sprzętu. Wymagana znajomość obsługi komputera-program magazy-nowy. Kontakt: Konarzyce, ul. Łomżyń-ska 206, tel. (086) 212-52-60
(fak. 1879)

Zatrudnię piekarza, 0694-987-372, (086) 219-98-87
(fak. 1875)

Zatrudnimy kierowców samocho-dów ciężarowych na trasy między-narodowe, 0501-326-777, 0504-298-090
(fak. 1871-o-i)

Zatrudnię ekspedientkę w sklepie Wit-pol, tel. 0668-393-954
(fak. 1870)

ROLNICTWO

Kupię zboże, (086) 217-83-74, 0-501-417-881
(fak. 1578-o)

Skup bydła rzeźnego (krowy, buha-je, jałówki) tel. 022/783 80 22, 0 606 989 887
(fak. 1802-o)

Sprzedam jałówki wysokocielne, gmi-na Radziłów, (086) 273-63-51
(fak. 1807-oo)

Sprzedam jałówki hodowlane, wyso-kocielne, Miastkowo, 0509-830-910
(fak. 1831-oo)

Słoma w belach, prasa kostka, 0728-348-453
(fak. 1873)

Sprzedam przyczepę zbierającą z ko-siarką (1998), 0509-439-886
(fak. 1874)

Sprzedam 2.52 ha lasu sosnowego w nadleśnictwie Nowogród, tel. 0607-887-651
(fak/poczta-o)

Sprzedam orkan i kosiarkę rotacyjno w bdb. stanie, tel. 0-516-549-830
(fak. sms)

Sprzedam John Deere 2130 As (1980), Anna Z 664, 05052-979-625
(fak. 1886-i)

RÓŻNE

Zastawę stołową i obrusy wypożyczam na różne uroczystości, (086) 271-25-36
(fak. 1326-o)

Zespół muzyczny, 0-692-376-453
(fak. 1818-o)

Zespół tanio, profesjonalnie, 0-692-379-366
(fak. 1818-o)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodle-głości 9, (086) 216-34-38
(fak. 3303-o)

Pralki, lodówki, (086) 218-07-07, 0-509-287-901
(fak. 1466-o-i)

Naprawa pralek i lodówek, (086) 219-03-33
(fak. 1676-oo-i)

SPRZEDAM

Hurtownię art. przemysłowych funkcjonującą od 10 lat sprzedam, 0-507-045-037
(fak. 1813)

Sprzedaj brykietu opałowego w c. o., Nowogród, ul. Miastkowska 19, (086) 215-29-98, 0-600-770-454
(fak. 1823)

Sprzedam kuchenkę gazową z piekar-nikiem i różnym oraz okap w stanie dobrym, 0505-233-964

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka niemieckie-go, 0-784-005-014
(fak. 1675-oo-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia (wtorek, so-bota, poniedziałek), (085) 6635-624, 0-602-697-881
(fak. 219-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66
(fak. 1385-o-i)

Busem (086) 218-30-88, 0-608-576-544
(fak. 1554-o-i)

Hanower, Bremen, Bielefeld i okolice, (086) 216-93-98, 0-603-534-666
(fak. 1785-o)

Wyjazdy Niemcy Holandia, 0-604-458-244
(fak. 1866-o)

TURYSTYKA

ARtour Biuro Podróży. Codziennie nowe oferty last minute! ul. Mała-chowskiego 6, (086) 218-81-77, 0-604-250-072
(fak. 1686-o-i)

USŁUGI

Usługi koparko – ładowarką wszelkiego rodzaju +/- samochód, 0-601-942-052
(fak. 1639-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792
(fak. 1374-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137
(fak. 1391-o-i)

Usługi remontowo – wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176
(fak. 1542-o-i)

Cyklinowanie, układanie podłóg, 0-608-014-410
(fak. 1683-oo)

Szpachlowanie, malowanie, glazura, (086) 216-62-88, 0-518-641-065
(fak. 1683-oo)

Podłogi, układanie, cyklinowanie bez-pyłowo, 0-506-191-947
(fak. 1709-o-i)

TAPICER, 0-608-742-950
(fak. 1734-oo)

Projektowanie wnętrz, 0602-177-332
(fak. 1796-o)

Przeprowadzki, 0-500-077-152
(fak. 1821-oo)

Szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, podwieszanie sufitów, panele, 0-500-528-464
(fak. 1854-i)

Montaż instalacji gazowych BRC do wszystkich samochodów, (086) 271-73-46
(fak. 1851-i)

Układanie kostki brukowej, 0-609-838-693
(fak. 1842-o-i)

Glazura, terakota, malowanie, szpa-chlowanie, układanie paneli, 0-798-69-33-26
(fak. 1856-i)

Krycie dachów, 0-793-755-752
(fak. 1858)

Studnie, 0-602-868-891
(fak. 1863-o-i)

Tynki cementowo – wapienne, gipso-we, posadzki maszynowe, 0-503-068-798
(fak. 1867-o-i)

Wykończenia, malowanie, szpachlowa-nie, suche tynki, panele, podwieszanie sufitów, 0609-965-123
(fak. 1844-i)

ZWIERZĘTA

Sprzedam owczarki niemieckie, 0886-144-227
(fak. 1768-oo)

Biuro pisania podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

Miastkowo, ul. Łomżyńska 9

I. Uzupełniające Liceum

Ogólnokształcące dla Dorosłych

■ po szkole zawodowej – 2 lata

II. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

■ po gimnazjum i szkole podstawowej – 3 lata

Kontakt: 0-608-042-412, (029) 760-44-45

KUPIĘ KAMIENICĘ

Może być z lokatorami.

Stan techniczny obojętny.

Łomża i okolice do 30 km.

Minimalna powierzchnia użytkowa

1.000m² lub duża działka

Kontakt tel.: 0/506-012-075

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel. (086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Mickiewicza – 74,89m², I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²
- Mickiewicza – pow. 49,38m², parter (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²
- Mickiewicza – pow. 92,91m², II piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²
- Broniewskiego – pow. 48,92m², parter, 2 pokoje – 140.000zł
- Nowogrodzka – pow. 53,75m², I piętro, 2 pokoje – 135.000zł

OFERTA DOMÓW

- Łomża, ul. Nowogrodzka-wolnostojący, wykończony, kamienne ogrodzenie, pow. 130m² + budynek gospodarczo-garażowy z częścią mieszkalną o pow. ok. 100m², pow. działki 1169m² – cena 730.000zł
- Łomża, ul. Stroma – pow. 211m², pow. działki 231m², zabudowa bliźniacza, stan surowy zamknięty – 250.000zł
- Łomża, Os. Maria – pow. 256m², pow. działki 323m², zabudowa szeregowa, wykończony – 580.000zł
- Łomża, Os. Narew – pow. 259m², pow. działki 458m², wolnostojący, wykończony – 520.000zł
- Czachy gm. Rażół – pow. 95m², pow. działki 504m² – 140.000zł
- Murawy gm. Piątnica – pow. 118m², pow. działki 1030m², wolnostojący, parterowy, kamienne ogrodzenie – cena 270.000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Czarna Wieś gm. Rajgród – rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, pow. 600m² – cena 72.000zł
- Jezioro gm. Piątnica – budowlana, pow. 1247m² – cena 120.000zł
- Siwiki gm. Zbójna – pow. 1,0971 ha – cena 150.000zł
- Pniewo gm. Łomża – budowlana, pow. 1050m² – cena 63.000zł
- Stara Łomża nad rzeką – budowlana, pow. 1131m² – cena 170.000zł
- Czaplice gm. Łomża – pow. 6200m² – cena 80600zł
- Stary Cydzyn gr. Piątnica – pow. 2000m² – cena 60.000zł

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

- MIESZKANIE – ul. Kazańska, wysoki parter, pow. 72,65 m², blok z pustaka, 3 pokoje, kuchnia połączona z jadalnią, cena 230.000 zł, MER – 275
- MIESZKANIE – ul. Śniadeckiego, I piętro, pow. 71,8 m², 4 pokoje, do zamieszkania, cena 220.000 zł MER – 273
- MIESZKANIE – ul. Dworna, IV piętro, pow. 63,50 m², 4 pokoje, blok z cegły, do zamieszkania, 168.000 zł, MER – 278
- MIESZKANIE – ul. Ks. Anny, III piętro, pow. 60,50 m², 3 pokoje, 208.000 zł, MER – 290
- MIESZKANIE – ul. Mazowiecka, IV piętro, pow. 55,60 m², 3 pokoje, nowe budownictwo, wykończone, 197.000 zł, MER – 298
- MIESZKANIE – ul. Mazowiecka, V p. pow. użyt. 31,8 m², pow. całkowita ok 42 m², 2 pokoje, nowe budownictwo, wykończony z meblami, 112.000 zł, MER – 277
- MIESZKANIE – ul. Poznańska, IV p. pow. 35,5 m², 1 pokój, po gruntownym remoncie, idealne na wynajem, 95.000 zł, MER – 284
- MIESZKANIE – Pl. Pocztowy, I p. pow. 33,3 m², 1 pokój, komfortowo wykończony z meblami, 125.000 zł, MER – 283
- DOM – Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, z ogrodem zimowym, pow. 200/248 m², 520.000 zł, MER- 268
- DOM – Łomża, ul. Wesółskiego, zab. szeregowa, wykończony, nietypowa architektura, pow. użytkowa 170/236m², 495.000 zł, MER – 264
- DOM – Gietki, wykończony dom blisko rzeki Pisy, w sąsiedztwie lasu, pow. 100 m²/5.000 m², 220.000 zł, MER- 247
- DOM – Bronowo, murowany z kominkiem, idealny na rekreację, pow. 85m²/ 1,13 ha, 290.000 zł, MER – 253
- DOM LETNISKOWY – Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, MER- 269
- DZIAŁKA INWESTYCYJNA – Marianowo, bezpośrednio przy trasie E – 61, pow. do uzgodnienia, 60 zł/m², MER – 263
- DZIAŁKA – Łomża, ul. Zdrojowa, z linią brzegową rzeki Narew, pow. 1.535 m², 155.000 zł, MER-262
- DZIAŁKA – Jednaczewo, budowlana z mełami, pow. 1.400 m², 85.000 zł, MER-276
- DZIAŁKA – Budy Czarnockie, z możliwością zabudowy, pow. 1.000 m², 54.000 zł, MER-281
- DZIAŁKA – Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m², 90.000 zł, MER-280
- LOKALE BIUROWE – wynajem, centrum, kamienica z windą, wysoki standard, różne powierzchnie lokali, 27 zł/m², MER – 148

UWAGA: WAŻNY KOMUNIKAT!! DARMOWE OGŁOSZENIA
www.TransWorld-Ads.com

POLSKA, USA, CANADA, EUROPA, CAŁY ŚWIAT!!!

Praca, sprzedaż, domy, wynajem, samochody, usługi, antyki, nauka, kursy, finanse, ogłoszenia osobiste i wiele innych.

- ☛ Masz firmę i chcesz ją reklamować?
- ☛ Jedno ogłoszenie, jeden link.
- ☛ U nas kupisz tanio sprzęt elektroniczny, kosmetyki, bilety lotnicze i rezerwacja hoteli na cały świat.

Serwis
w ośmiu
językach. Ogłoś
się i Ty!

MIĘDZYNARODOWY, KRAJOWY I LOKALNY SERWIS DARMOWYCH OGŁOSZEŃ.
Odwiedź nas na www.transworld-ads.com lub www.twards.com

POKRYCIA DACHOWE

PROMOCJA

BLACHODACHÓWKA:

- BRAZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 23,94 BRUTTO
- ZIELONY MAT – 23,87 BRUTTO

BLACHA TRAPEZOWA T18:

- ALUZYNK – 19,80 BRUTTO
 - BRAZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 22,55 BRUTTO
 - ZIELONY MAT – 22,55 BRUTTO
- (pomiar, wycena. Transport – GRATIS)

KAMIEŃ OZDOBNY

KAMIEŃ NATURALNY

- elewacyjny i ogrodowy: piaskowiec, wapień, granit, marmur, kwarcyt, serecyt, andezyt, gnejs

- kostka granitowa, kostka z piaskowca

(katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

KAMIEŃ SZTUCZNY

- elewacyjny – 18 wzorów

Sprzedaż za gotówkę i na raty! PHU DOMUS Łomża, ul. Piłsudskiego 88
(biurowiec PKS), tel. (086) 212 52 10; kom. 501 624 019; www.phudomus.pl

Komunikaty, obwieszczenia,
ogłoszenia o przetargach i konkursach
oraz promocja ramkowa,
zamieszczone w „Kontaktach”,
dodatkowo bezpłatnie ukazują się
na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Słowo jest ulotne

ogłoszenie w gazecie żyje dzień
ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień!

Biuro Ogłoszeń „Kontaktów”
al. Legionów 7, Łomża,
tel. 086 216 42 43, 216 42 44

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Wydzierżawię ziemię orną 1.20 ha,
Piątnica, 50 zł/ ha, tel. (086) 216-
26-79

(k/b)

Działka z domem drewnianym
3200 m2, 300m od rzeki Narew,
35 km od Białegostoku, Waniewo,
cena 115 000 zł, (086) 476-48-16

(k/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów
„Kos”, cena 400 zł, (086) 476-48-16

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik 1 osiowy Czar-
na Białostocka, stan bdb., cena 4000 zł,
0-510-478-952, 0-604-846-783

(k/b)

Sprzedam dwie jałówki czarno – bia-
łe wysoko cielne, cena 3000 zł/szt.,
(086) 476-83-23

(k/b)

Sprzedam wóz konny, przystosowa-
ny również do ciągnika, Łomża,
0-667-354-869

(k/b)

Zetor 7245 (1988r), gm. Andrzejewo,
cena 32000 zł, (086) 271-73-37

(k/b)

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową
do kukurydzy Mengele 280, stan
bdb, cena 3500 zł, k/Radziłowa,
(086) 273-69-12

(k/b)

Ciągnik C360 3P (1989) 17 000 zł,
orkan do cięci słomy 1950 zł, 0-880-
146-062

(k/b)

Kopaczka ciągnikowa 1950 zł, pług 2
skibowy 350 zł, ciągnik Farmot
(1997) 10 500 zł, 0-880-146-062

(k/b)

Przyczepa 6,5m x 2,5m, ład 10 t, 11
000 zł, idealna do bel, 0-600-078-
998

(k/b)

Sprzedam nowe koło rozmiar
500/60- 22,54, cena 600 zł, 0-504-
410-324

(k/b)

Sprzedam beczkowóz 6000 l, ocyn-
kowany, stan bdb., cena 15 000 zł,
0-503-080-372

(k/b)

Zbiornik na mleko De Laval, stan bdb
(1996), cena 7 500 zł do negocjacji,
0516-328-886

(k/b)

Sprzedam młynek bijakowy, 1200 zł,
0605-985-467

(k/b)

Sprzedam las 1 ha w gminie Stawi-
ski, 18 000 zł, tel. 0886-607-229

(k/b)

Sprzedam agregaty prądotwórcze 9,6
KW, nowe, tel. 0668-737-634,
2500 zł /szt.

(k/b)

Jałówki wycielone i krowy mleczne
11 szt. – 40 000 zł 0506-799-992

(k/b)

Zbiornik na mleko Delaval 1200, stan
bdb., 11 000 zł, (086) 217-07-13

(k/b)

Rozrzutnik obornika jednoosiowy,
stan bdb., 6 000 zł, (086) 476-88-42

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka 500 l,
na gwarancji, cena 9 000 zł, 0-661-
934-440

(k/b)

Sprzedam ziemię 2,5 ha po 35
000 zł za hektar, woj. podlaskie
(po trasie Czyżew – Dąbrowa Wiel-
ka), 0-696-147-344

(k/b)

Sprzedam rozrzutniki obornika jedno-
osiowe 2 szt., stan bdb., Czarna Bia-
łostocka 5 500 zł i Dobre Miasto
6000 zł, 0-600-243-817

(k/b)

Prasa wysokiego zgniotu, Polska
(1996r), cena 15 500 zł, (086) 217-
86-05

(k/b)

Massey Ferguson – 3655, rok prod.
1991, moc 155KM – cena 42000
złotych, (086) 219-63-53

(k/b)

Sprzedam Heder do kombajnu BS –
210, nieużywany, 6 500 zł, 0-509-
912-644

(k/b)

Kupię ziemię, nieużytki, tel. 0-600-
588-666

(k/b)

Sprzedam jałówkę czerwoną –
mleczną, 8 miesięcy cielna, ce-
na 3500 zł, 0-698-060-764

(k/b)

Sprzedam traktorek – kosiarkę spali-
nową, regulacja wysokości koszenia,
uruchamiany kluczykiem, stan bdb.,
gm. Mały Płock, 2 500 zł, 0-502-
047-616

(k/b)

Sprzedam słomę po zniwach, mie-
szanka, pszenica 5,5 ha, okolice Wi-
zny, cena 10 zł bela, 0-509-401-954

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 850 l,
kwadratowy z dwoma klapami w bar-
dzo dobrym stanie, elektronika + za-
wór, okolice Łomży, 4 200 zł, (086)
473-88-52

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 800 l,
stan bdb., 7000 zł, (086) 217-48-31

(k/b)

Sprzedam sieczkarnię Claas Jaguar
695 SL (1989r), cena 59 000 zł, tel.
0-501-604-123

(k/b)

Prasa wiążąca 224/Z 11 000 zł, wi-
cher – 700 zł, 0-698-506-407

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z –
224/1 (1995r) z drabinką, stan bdb.,
cena 14 500 zł, siewnik zbożowy Po-
znaniak cena 2 700 zł, tel. 0-604-
102-979

(k/b)

Ciukarka 224/Z 15000 zł; kosiarka
konna 500 zł; wicher 700 zł, owce
150 zł/ szt, koniki polskie
2000 zł/szt., 0-698-506-407

(k/b)

Sprzedam heder do kombajnu BS –
110, 0-509-912-644

(k/b)

Sprzedam Ursus C 360 w stanie
hdb. z kabiną „Sokółki” za cenę
15000 zł, 0-505-734-219, 0-508-
761-287

(k/b)

Sprzedam siedlisko 1 ha, 3 km
od rzeki, okolice Wizny, 200 000 zł,
0-693-577-757

(k/b)

Sprzedam kosiarko – przyczepę, stan
bdb., gm. Radziłów, 18 000 zł,
0-509-980-663

(k/b)

Massey Ferguson – typ 3655, rok
produkcji 1991, moc 155 KM, ce-
na 46000 (do negocjacji), (086)
217-09-30, 0-512-915-921

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy
handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane
wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej.
Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

**PROMOCJA !!!
NOWE TRAKTORY
McCORMICK
MTZ BELARUS
WSZYSTKIE TYPY
MONTUJEMY TUR
Firma LEMAR**

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 – 673 64 70
tel./fax 23 – 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

Lekarz domowy

Kawa daje mi energię i bardzo ją lubię. Ostatnio, nawet po małej rannej filiżance, mam zgagę. W aptece dostałam leki, pomagają, ale bez nich zgaga wraca. Wcześniej tak nie było. Jak się jej pozbyć?

Aneta

Kawa, alkohol, papierosy oraz stres, a kobiety bardziej niż mężczyźni reagują emocjonalnie na niektóre sytuacje życiowe, po-

wodują zwiększenie wydzielania kwasów żołądkowych. One są przyczyną zgagi. Kobiety częściej także chorują na kamice pęcherzyka żółciowego, zespół jelita nadwrażliwego, cukrzycę, a jednym z objawów tych chorób jest właśnie zgaga. Dlatego trzeba zgłosić się do lekarza, który po badaniu oceni, jakie są przyczyny występowania. Może trzeba będzie przyjmować leki poprawiające funkcjonowanie zwieracza, który uniemożliwia cofanie się treści żołąd-

kowej do przełyku. Bywa, że zwieracz wiotczeje i wtedy przełyk nie jest szczelnie izolowany od żołądka. Treść żołądka, wymieszana z sokiem trawiennym, którego składnikiem jest m.in. kwas solny, zarzucana jest do przełyku i wywołuje zgagę.

Zgaga nie musi być związana z chorobą. Ranna kawa na pustym żołądku może pobudzić wydzielanie kwasu. Dlatego warto przed pierwszym łykiem „kawowej mocy” coś zjeść.

Pytanie intymne

Jestem młodym żonkosiem. Seks uprawiam od niedawna i mam taki męski problem: jak i co zrobić, żeby kochać się długo?

Radek

Seksu też trzeba się uczyć. Rozkoszowanie się aktem w czasie długiego stosunku to kwestia doświadczenia. Młodzi mężczyźni mają je jeszcze zbyt mało, są niecierpliwi i nie potrafią nad sobą panować. Dlatego też często seks kończy zbyt szybko.

Dobrze jest przed stosunkiem stosować stymulację przez różnego rodzaju pieszczoty i pocałunki. Obserwować swoje reakcje i uczyć się panować nad swoim ciałem. Gdy zaczniesz odczuwać, że jesteś na granicy wytrzymałości, wstrzymaj na chwilę intensywne pieszczoty. A jeśli zapragniesz rozkoszy, sięgnij po nią delikatnie, aby przed czasem jej nie stracić. Nie wykonuj zbyt gwałtownych ruchów, także wstrzymaj swoją kochaną przed intensywnymi pieszczotami, w ten sposób wydłuży się cały akt.

Zwiększenie częstotliwości współżycia spowoduje, że z czasem będziecie mogli kochać się coraz dłużej. A gdyby, mimo dobrych chęci i prób, nastąpiła utrata sztywności członka, nie trzeba dramatyzować. Można znów oddać się pieszczotom, które przywrócą podniecenie.

Metodą na wydłużenie stosunku są także zmiany pozycji. Można zacząć klasycznie, a potem spróbować na boku, od tyłu lub jeszcze inaczej, co podpowie wam wyobraźnia. Takie zmiany zwiększają doznania kochanków i zapewniają długi seks.

Im więcej seksu, tym większe doświadczenie i po pewnym czasie mężczyzna pozyskuje taką umiejętność, że może kochać się tak długo, jak będzie chciał.

Pod paragrafem

Na jaką pomoc można liczyć przy niepełnosprawnym dziecku?

Anna

Dziecko musi mieć orzeczenie o niepełnosprawności lub o znacznym stopniu niepełnosprawności. Wówczas matce lub ojcu dziecka (albo jego opiekunowi), jeśli nie pracuje z powodu sprawowanej

opieki nad niepełnosprawnym, przysługuje świadczenie pielęgnacyjne. Jest warunek: dochód na osobę w rodzinie nie może przekraczać 583 zł miesięcznie. Wniosek o świadczenie składa się w urzędzie gminy lub ośrodku pomocy społecznej. Świadczenie wynosi 420 zł miesięcznie.

Niepełnosprawnemu dziecku (wymagane orzeczenie o znacz-

nym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności) przysługuje też zasiłek pielęgnacyjny (153 zł miesięcznie). Przy zasiłku pielęgnacyjnym nie obowiązuje kryterium dochodowe. Wniosek o ustalenie prawa do zasiłku pielęgnacyjnego składa się w urzędzie gminy lub w ośrodku pomocy społecznej.



Poznajmy się

Dojrzały, odpowiedzialny, wysoki kawaler (38/180), potencjalny przyjaciel o dobrym, łagodnym sercu. Pragnę poznać miłą pannę w stosownym wieku na dobre i na złe. Zadzwoń, proszę, tel. 515 237 550.

Odpowiedzialny



Czy lubisz długie, samotne weekendy? Samotne wieczory i ranki? Chciałbyś z kimś szczerze porozmawiać, wypić kawę, pójść na spacer? Napisz do mnie. Jestem samotną, wolną pięćdziesięciolatką, pełną życia i radosnego optymizmu. Chciałabym poznać kulturalnego, wolnego Pana w stosownym wieku. Podajmy sobie czule ręce. Już wkrótce nadejdzie jesień...

Optymistka

♥
Jeśli noce, to tylko łomżyńskie. Tam można spotkać Hanke Bielikę, Stacha Konwę, Glogera, Wagę. Tam mury katedry o przeszłości głośzą. I czasem od strony Narwi bój słyszeć żołnierzy Września. Zapraszam Cię, miła, na spacer po Łomży. Jestem kawalerem (39/176) i wciąż szukam dziewczyny, żony. Katolik. Abstynent, niepalący. Napisz, podaj numer telefonu.

Chłopak z sąsiedztwa



Na imię mam Arek, mam 33 lata, interesuję się historią, bardzo lubię czytać książki, dyskutować na różne tematy. Uprawiam też sport. Marzę o stworzeniu kochającej się rodziny. Napisz do mnie. Poznajmy się. Dajmy sobie szansę.

Arek



Chciałabym poznać dobrego, zadbanego wdowca bez nałogów (lat 50-60). Mam dosyć samotnej wiosny, samotnego lata. Nasza jesień nie musi już być taka samotna. Jestem skromną, wrażliwą, zadbaną wdową. Cenię uczciwość, szacunek, wzajemne zrozumienie. Jeżeli tęsknisz za stałym związkiem i w Twoim

sercu jest miejsce dla drugiej osoby, napisz.

Helenska



Jestem po rozwodzie, mam 45 lat. Samotnie wychowuję czworo dzieci. Mieszkamy w pięknym domu, w pięknej okolicy Łomży. Brakuje nam milej, serdecznej Pani o dobrym sercu, której też dokucza samotność. Jeżeli chcesz być kochaną i pokochać mnie i moją rodzinę, napisz.

Piotr



List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy.

Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Aleja na wałach, park na tarasach, port i baseny na plaży, czyli...

Bulwary nad Narwią

Koncepcję zagospodarowania wybrzeża Narwi między mostami (2 100 m), tzw. bulwarów nadnarwiańskich, przygotowali projektanci z Katedry Geoinżynierii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na zlecenie Urzędu Miejskiego w Łomży. Ponieważ jest to teren zalewowy, konieczne jest wybudowanie na początku dwustopniowych wałów, których korona wykorzystana zostanie jako aleja spacerowa oraz ścieżka rowerowa. Między ulicami Rybaki, Krzywe Koło i brzegiem Narwi ma powstać park, schodzący tarasami w stronę rzeki. Na najwyższym ta-

rasie znajdować się będzie wieża widokowa (12 m), a obok niej parking oraz podziemny szalet. Na osi wieży, u podnóża tarasów, projektanci zakładają wybudowanie fontanny, pomnika lub rabaty kwiatowej.

Nad rzeką powstanie przystań z portem dla dwóch statków spacerowych oraz marina z hangarem dla kajaków, jachtów i łodzi. Basen portowy 40 x 30 m ma być wyposażony w slip do spuszczenia łodzi (druga przystań powstanie na terenie prywatnym). Obok plaży przy nowym moście powstaną tereny rekreacyjno – sportowe z basenami oraz parking. (MK)



Patrycja Samul podczas próby przed konkursowym występem

Kurpie zawojowali Podhale

Kurpiowskie zespoły i soliści z Gminnego Ośrodka Kultury w Zbójnej wrócili z nagrodami z 42 Ogólnopolskiego Konkursu Gawędziarzy, Śpiewaków i Instrumentalistów Ludowych „Sabałowe Bajania”, który odbył się w Bukowinie Tatrzańskiej na Podhalu. Jedenastoletnia uczennica Szkoły Podstawowej w Zbójnej Patrycja Samul zajęła I miejsce w kategorii solistów dziecięcych, podbijając jurorów śpiewanymi na kurpiowską modłę dawnymi piosenkami z okolic Zbójnej. Zespoły „dorośle” (męski i żeński) wyśpiewały II, a Dziewczęcy Zespół Śpiewaczy III nagrodę. Współpracujący z zespołami Grzegorz Golan został nagrodzony II nagrodą jako instrumentalista (harmonia pedałowa).

„Wróciliśmy bardzo zadowoleni, bo wszyscy, którzy zostali zgłoszeni do konkursu, zdobyli nagrody. Swoją ogromny talent kolejny raz pokazała Patrycja Samul. Będziemy dbać o jej rozwój i jeszcze niejednemu raz o niej usłyszymy”, powiedziała Elżbieta Lemańska, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Zbójnej, pod którego skrzydłami działają nagrodzone zespoły i soliści.

Organizowane od 1967 roku „Sabałowe Bajania” ściągają do Bukowiny Tatrzańskiej tłumy miłośników folkloru z całej Polski i zagranicy. To drugi po organizowanym w Kazimierzy, tak duży przegląd folklorystyczny w kraju. (MK)

Białystok:

Krzysztof Penderecki na inauguracji 54 sezonu artystycznego, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), piątek, 5 września, godz. 20.30 (koncert odbędzie się w białostockiej Bazylice Katedralnej).

VII Symfonię „Siedem bram Jerozolimy” Krzysztofa Pendereckiego wykonają Chór i Orkiestra Opery i Filharmonii Podlaskiej, Chór Akademicki Filharmonii Narodowej w Mińsku (Białoruś) pod dyktando Marcina Nałęcz – Niesiołowskiego oraz soliści.

„Kołysanka”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 74 – 99 – 196), piątek, 5 września, godz. 18.00.

Premierowe przedstawienie spektaklu, inspirowanego dramatem Jeana Cocteau pt. „Piękny i nieczuły”. W pulsującym świetle reklam z okna kochankowie w łóżku przeżywają dramat nieporozumienia. W rolach kochanków Magdalena Kiszko – Dojlidko i Maciej Radziwanowski.

Łomża

„Nowogród 2008”, wystawa poplenerowa, Galeria N (Klub Garnizonowy, al. Legionów 133), sobota, 6 września, godz. 12.00.

Nowogród, miasteczko z tradycjami historycznymi i ogromnymi walorami przyrodniczymi oraz jedno z najstarszych w Polsce muzeów budownictwa ludowego, Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika, gościły artystów z regionu i Polski na plenerze malarskim. Malarze przeleli wrażenia na płótna, nasyczone barwami i światłem (na zdjęciu, praca Alicji Hapoń z Warszawy).



IV Jesienny Festiwal Muzyczny „Sacrum et Musica” pod patronatem „Kontaktów”: „Miłosierdzie Boże”, Katedra łomżyńska, niedziela, 7 września, godz. 19.00.

„O niepojętym Miłosierdziu Bożym będę śpiewać na wieki przed wszystkim ludem”, napisała ponad 70 lat temu św. Faustyna Kowalska. Zbigniew Małkiewicz, lider zespołu „Lumen”, wykonującego muzykę religijną, napisał muzykę do fragmentów jej „Dzienniczka” i w ten sposób powstało pop-oratorium „Miłosierdzie Boże”. W najbliższą niedzielę w łomżyńskiej katedrze, podczas koncertu inauguracyjnego Festiwalu „Sacrum et Musica”, wykonają je Łomżyńska Orkiestra Kameralna pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego oraz zespół „Lumen”.

Suwałki

„Prapamięć”, wystawa uzdrawiających prac Ilony Irminy Iwańskiej, Galeria Chłodna 20 (ul. Noniewicza 71, tel. 087 – 566 – 42 – 11), piątek, 5 września, godz. 18.00.

Autorka w tworzeniu „energetyzujących” obrazów posiłkuje się wiedzą południowoamerykańskich Majów, zawartą w tzw. Kalendarzu 13 Księżców.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 5 – 10 września (piątek – środa) – Łowcy smoków, godz. 16.30, (w sobotę i niedzielę także o godz. 15.00) oraz Moja dziewczyna wychodzi za mąż, godz. 18.00, 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 5 września (piątek) – Z archiwum X. Chcę wierzyć, godz. 19.00; 6 – 7 września (sobota – niedziela) – Z archiwum X. Chcę wierzyć, godz. 17.00 oraz Małżeństwa i ich przekleństwa, godz. 19.30.

Wypadki

■ Kierowca audi ze Szczepankowa (gm. Śniadowo) nie zachował ostrożności i potrącił córkę (lat 3). Dziecko ze złamanymi nóżkami trafiło do szpitala w Łomży.

■ Pociąg towarowy relacji Warszawa – Sokółka 31 sierpnia na stacji w Czyżewie przejechał mężczyzną, leżącego na torach (poniósł śmierć na miejscu).

■ Niemiec, jadący Fiatem hymer na drodze nr 61 w rejonie Sikory (gm. Rajgród), uderzył w naczepę jadącego przed nim ciężarowego mana z Estonii. Z obrażeniami

ciała został przewieziony do szpitala w Grajewie.

■ Na drodze Skaje – Zacieczki (gm. Szczuczyn) kierowca ciężarowego lublina na wąskiej jezdni nie dostosował prędkości do warunków i „otarł się” o bok nadjeżdżającego z naprzeciwka ciężarowego volvo. Z urazem stawu biodrowego został odwieziony do szpitala w Grajewie.

■ Daewoo nexia uderzyła w Grajewie na pl. Niepodległości w tył fiata pandy. Kierowca nexii najpierw odjechał z miejsca kolizji, a potem wrócił,

choć był pijany (prawie 0,6 promila).

■ W południe zderzyły się dwa samochody osobowe na al. Legionów w Łomży. Nikt nie ucierpiał, ale z jednego z pojazdów wyciekł olej. Strażacy musieli zmywać jezdnię.

Kradzieże

■ Mieszkaniec Pieńczykowa (gm. Rajgród) poinformował dyżurnego KPP w Grajewie, że w nocy z 25 na 26 sierpnia złodzieje ukradli z łąki w pobliżu tej wsi wannę żeliwną, grabarkę konną, siekiery, li-

ny stalowe i inne rzeczy metalowe, będące własnością trzech mieszkańców Pieńczykowa (szkoda 720 zł). Policja odnalazła skradzione rzeczy.

■ Mieszkaniec Gołszy Dębu (gm. Wysokie Mazowieckie) stracił 300 l oleju napędowego, który złodzieje ukradli z budynku gospodarczego w nocy z 29 na 30 sierpnia (szkoda 1400 zł).

■ Mieszkaniec ul. Sadowej w Zambrowie zgłosił 30 sierpnia wieczorem kradzież motoroweru wartości 3 000 zł. Policja złapała złodzieja.

■ Z forda transita, zaparkowanego przy al. Legionów w Łomży, 1 września wieczorem złodziej ukradł laptop (szkoda 1000 zł).

■ Dwóch mężczyzn i kobieta 1 września po południu zostali złapani na posesji przy al. Piłsudskiego w Łomży na gorącym uczynku piłowania stalowych szyn w celu ich kradzieży (wartość szyn 5 000 zł).

■ W lesie koło Wizny złodziej wyciął i ukradł 6 sosen. Właściciel lasu (mieszkaniec Wizny) poniósł szkodę 1500 zł.

Inne

■ Jadący 28 sierpnia wieczorem Szosą Zambrowską w Łomży rowerzysta zaczął uciekać na widok patrolu. Policjanci ruszyli w pościg. Przy złapanym znaleźli 16 torebek z marihuaną, haszyszem i extasy.

■ W Pizzerii Diavolo w Zambrowie przy ul. Legionowej 31 sierpnia wieczorem wybuchł pożar, który zniszczył część wyposażenia (szkoda 5 000 zł). Policja ustala przyczyny.

■ Podczas gaszenia pożaru baraku przy ul. Piaski w Łomży 29 sierpnia strażacy wynieśli z ognia nieprzytomnego bezdomnego, który tam mieszkał. Z objawami zatrucia dymem trafił do szpitala. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie podpalenie baraku (szkoda 20 000 zł).



„Zaloty” po czeczeńsku

Niecodzienne sceny rozegrały się w poniedziałek (1 września) na przystanku autobusowym koło salonu Fiata przy ul. Wojska Polskiego w Łomży. Na autobus oczekiwały trzy Czeczenki z dzieckiem, mieszkanki Ośrodka dla Cudzoziemców przy ul. Wesołej. Gdy wsiadały do autobusu, nagle zajęły trzy auta. Wskoczyło kilku mężczyzn. Podbiegli do najmłodszej Czeczenki (lat 21), chwycili za ręce i nogi i chcieli wrzucić do jednego z samochodów. Dziewczyna kurczowo uczepiła się swoich towarzyszek, które zaczęły wzywać pomocy. „Trzymałam ją za rękę, a jej matka trzymała z drugiej strony. Z autobusu wysiedli nasi znajomi z Łomży, którzy pomogli bronić dziewczyny. Na ich widok dwa samochody odjechały. Trzej mężczyźni z trzeciego samochodu nadal szarpali dziewczynę. Kierowca autobusu wezwał policję. Uciekli dopiero na widok policyjnych samochodów”, opowiada jedna z Czeczenek. Napad tak bardzo wystraszył jej trzyletnią córeczkę, że nie mogła spać w nocy.

Były to... tradycyjne czeczeńskie zaloty! Napastnikami byli Czeczeńcy, którzy również mieszkają

w Ośrodku na Wesołej. Mają samochody, którymi jeżdżą po okolicy.

„W Czeczenii chłopak może porwać i poślubić dziewczynę, ale wcześniej musi być pewny, że dziewczyna tego chce. Jeśli zorganizuje porwanie i okaże się, że dziewczyna mu nie sprzyja, jej ojciec lub bracia mają prawo zabić go na miejscu! W tym przypadku <narzeczonemu> i jego kompanom należała się kula w łeb! Podwójnie naruszyli zwyczaj, raz próbując zniewolić kobietę, drugi raz narażając ją na wstyd i niebezpieczeństwo w miejscu publicznym, na oczach obcych ludzi”, tłumaczy mieszkający w Ośrodku na Wesołej uciekinier z Groznego Salam Zubajrajew.

Czeczeni z Ośrodka na Wesołej są oburzeni postępkami ziomków (niektórzy powątpiewają, czy są to faktycznie Czeczeńcy, a nie Dagestańczycy lub Ingusze podszywający się pod Czeczeńców), nie licującym z godnością Czeczena. „Polacy mówią na takich ludzi <chamy>”, mówi Salam Zubajrajew. Sprawę wyjaśnia policja w Łomży. (MK)



Partnerzy:



Łomża

Wójt gminy Piątnica
Zakład Komunikacji Miejskiej w Łomży
Zakład Karny
w Czerwonym Borze
Nauczycielskie Kolegium
Języków Obcych w Łomży
Komenda Miejska Policji w Łomży
Polski Komitet Pomocy Społecznej
w Łomży

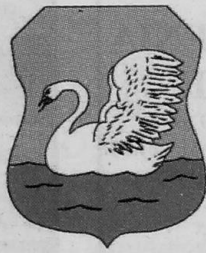
OSP Piątnica
Nadleśnictwo Nowogród
II LO w Łomży
MPGKiM w Łomży
Kapela Kurpiowska
Janka Suchodoły
GONDOL Jerzy na Narwi



Podlaskie



Goniądz



**Wysokie
Mazowieckie**



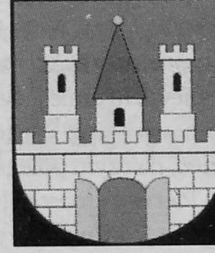
**Powiat
wysokomazowiecki**



**Powiat
łomżyński**



**Powiat
zambrowski**



Nowogród

**Patronat
medialny**

**TVP Białystok • Radio Białystok • Radio Eska
• TV Skorpion • Kontakty • Magazyn Lotniczy**

Poleć internetowe wydanie **KONTAKTÓW**, identyczne z papierowym, bliskim za granicą:
www.kontakty-tygodnik.com.pl, w zakładce **e-KONTAKTY**

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ W ŁOMŻY

OSIEDLE W BUDOWIE PRZY UL. POR. ŁAGODY I SYBIRAKÓW

**INWESTOR DEVELOPMENT
SPÓŁKA JAWNA**



BIURO SPRZEDAŻY, UL. BRONIEWSKIEGO 24, TEL. 086 215 35 49, KOM. 508 178 747



Katarzyna Rybińska, uczennica II klasy Technikum
Odzieżowego w Białymstoku

Dobre maniery

Sztuka toastu

Wznoszenie toastów to zanikający zwyczaj w naszej kulturze. Toasty przestały być potrzebne, czy może niewielu umie je wznosić? Trudno powiedzieć. Warto jednak wiedzieć, na czym polega ta sztuka...

Pierwszy toast należy do gospodarza, który wygłasza go przed pierwszym posiłkiem. Gospodarz powinien w swojej mowie podziękować gościom za przybycie oraz wytłumaczyć, z jakiej okazji ich zaprosił.

Każda inna osoba, chcąc wygłosić toast, powinna wcześniej zgłosić się do gospodarza. Dzięki

temu pan domu będzie mógł tak pokierować przyjęciem, aby między posiłkami znalazł się czas na nasz toast.

Przemawiający powinien zwrócić na siebie uwagę, dzwoniąc delikatnie łyżeczką w swój kieliszek. Następnie wygłosić krótką mowę, której treść zależy od niego. Pamiętać należy, że taka wypowiedź powinna koniecznie zawierać dwa elementy: nawiązanie do okazji, z jakiej doszło do spotkania oraz podziękowanie za zaproszenie. Na zdrowie!

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Pieczarkowa

Składniki:

- 30 dag pieczarek
- 15 dag makaronu
- cebula
- zieloną pietruszkę
- śmietana 18%
- 1,5 l rosołu
- 2 ząbki czosnku
- masło
- Vegeta
- sól i pieprz

Pieczarki kroimy w plasterki, cebulę i czosnek w kostkę. Cebulę wrzucamy na rozgrzane na pa-

telni masło i smażymy, aż się zeszkli. Następnie wrzucamy do niej pieczarki i czosnek, przyprawiamy solą i pieprzem i smażymy kolejne kilka minut. Wszystko przekładamy do garnka i zalewamy gorącym rosołem. Dodajemy makaron i gotujemy 20 minut. Po tym czasie wlewamy 3 łyżki śmietany oraz dodajemy pokrojoną na drobno zieloną pietruszkę. Ponownie doprowadzamy zupę do wrzenia, przyprawiamy wedle smaku i gotowe!

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

DO WYNAJĘCIA
W CENTRUM ŁOMŻY
Łomża ul. Polowa 16:

POMIESZCZENIA BIUROWE

o powierzchni od 20 m²

Obiekt chroniony całą dobę. Możliwość korzystania ze strzeżonego parkingu.

GARAŻE

o powierzchni 22 m²

Szczegółowe informacje:

- Łomża ul. Polowa 16, I piętro, pok. 11
- 86/216-49-83 godz. 7⁰⁰-9³⁰ i 18⁰⁰-21⁰⁰
p. Stanisław Kaseja

Zainteresowane osoby prosimy o składanie ofert na adres: Łomża ul. Polowa 16, I piętro, pokój 11 lub „Negresko” Hurtownia Łódź, Mrozonek i Art. Spoż. Sp. z o.o. Łomża, ul. Nowogrodzka 151A

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

10 lat najlepsi
już mówią o nas, że jesteśmy

- Dwuletnie i Jednoroczne Szkoły Policealne
- Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego **NOWOŚĆ**

Szkoły za DARMO!

Łomża
Aleja Legionów 40 (CH "4+", II piętro)
tel. 086 215 02 15

56 kierunków w 56 miastach

Najpopularniejsze kierunki:

- administracja
- handel
- turystyka
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- biomasaż I / II
- informatyka
- bhp
- rolnictwo
- logistyka

BEZPŁATNIE

nieodpłatne zaświadczenia do **WKU i ZUS**

infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty w sekretariacie

Policealna Szkoła Ochrony "VIP"

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony

IBSSA International Bodyguard and Security Services Association

oraz Dyplom Izraelskiej Szkoły Ochrony

Israeli College for Security and Investigation

Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki Sluchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: spadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych, oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-16.00

Warszawa (022) 681 34 32, Łomża (086) 216 40 29,

Maków Maz. (029) 717 10 96, Siemiatycze (085) 65 609 13,

Ostrów Maz. (029) 74 688 16 - nowy kierunek * technik administracji

Wyszków, (029) 74 278 89 - nowe kierunki: * technik masażysta * ratownik medyczny

www.szkolavip.pl

Sklep Wielobranżowy

TECZA s.c.



Artykuły wykończenia wnętrz

godz. otwarcia 7:30 - 18:00

18-400 Łomża

Pl. Niepodległości 17, tel. 086 216 20 97

Al. Legionów 141 D, tel. 086 218 23 73

- chemia budowlana
- farby renomowanych firm - komputerowy dobór kolorów
- panele, podłogi drewniane
- korek ścienny i podłogowy
- systemy dociepleń
- płyty gipsowo-kartonowe, profile
- narzędzia i elektronarzędzia

BŁYSK

Usługi Komunalne

Usługi komunalne BŁYSK

Marianna Marczyk

Łomża, ul. Przykoszarowa 22a

tel. 086 218 25 26

fax. 086 218 03 42

TKM. TKM. TKM...



Grillowania czas nastał! Gdy karkówka zaskwierczy, jak tu nie zanucić po zmierzchu... Na ulubioną nutę, ulubioną zwrotkę. Każdy, kto umie więcej, staje się prawdziwym grillowym wodzirejem. Solistą, z towarzyszeniem koleżeńskiego chóru refrenowego. Gwiazdą wieczoru. Masz niepowtarzalną szansę, że i Ty nią możesz być! Bo muzyczka ino, ino, bo muzyczka różnie...

0 jednej Wiśniewskiej

Żyli w pałacu hrabia z hrabiną
On zwał się Rodryk ona Francesca
A w drugim domku za ich meliną
Mieszkała sobie jedna Wiśniewska.

Niewinne serce miała hrabina
I takąż duszę pieską niebieską
A on był gałgan i straszna świnią
Bo pitigrilił się z tą Wiśniewską.

Biedna hrabina łzami płakała
Z ciągłej żaloby wyschła na deskę
I na kolanach męża błagała:
Odczep się draniu od tej Wiśniewskiej.

Próżno chodziła z hrabią na udry
Na próżno klęła swą dolę pieską
On ciągle ganiał do tej łachudry
I szeptał czule: „O ty Wiśniewsko!”

Aż raz hrabina miecz zdjęła z ściany
Zmierzyła hrabię okiem królewskim.
Siedź tu powiada ty – w herb drapany
Dzisiaj nie pójdziesz do tej Wiśniewskiej.
On zaś będący pod ankohelem

Czyli jak mówią – zalany w pestkę
Wyrznął hrabinę łbem w antresole
I dawaj gazu! Do tej Wiśniewskiej

Biedna hrabina padła na dywan
Cała zalała się krwią niebieską
A gdy poczuła że dogorywa
Rzekła: poczekaj o ty Wiśniewsko.

Potem się odbył pogrzeb wspaniały
Hrabia nad grobem uronił łezkę
Strasznie się martwił przez dzionek cały
A na noc poszedł... do tej Wiśniewskiej.

Wtedy hrabina z mogiły wstała
Wyrwała z trumny sękatą deskę
Poszła za hrabią na śmierć go sprala
I rozwaliła łeb tej Wiśniewskiej.

Chociaż lebiegi grzeszyli tyle
I na nich w końcu też przyszła kreska.
Dziś sobie leżą w jednej mogile:
Hrabia hrabina i... ta Wiśniewska.

Ilustrowana Księga
Przysłów:



czekaj matka latka

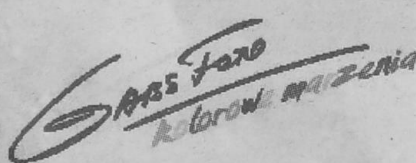
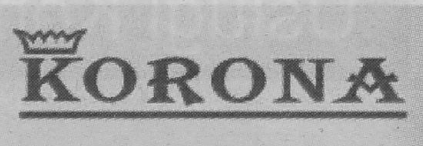
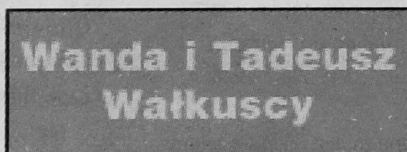
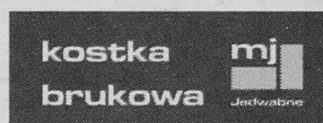
PROMOCJA



Sponsor Główny



Sponsorzy:



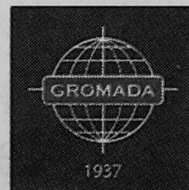
ŁOMŻA Stary Rynek 16, tel/fax 86-2167716

OKNA DRZWI



REGIONALNY PRZEDSTAWICIEL PHU IŁASZCZUK

SKLEP WIELOBRANŻOWY "TECZA"



Hotel Łomża

Na Paraolimpiadę w Pekinie

XIII Letnie Igrzyska Paraolimpijskie rozpoczynają się 6 września w Pekinie. W reprezentacji Polski, która weźmie udział w rywalizacji, jest sześcioro sportowców z województwa podlaskiego. Białostoczanie to Anna Raszczuk, która wystąpi w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem, Krzysztof Smorszczewski w pchnięciu kulą, Barbara Barszcz w tenisie stołowym, Wojciech Kosowski w strzelectwie i najmłodsza, (15 lat) Anna Omielan w pływaniu. Ekipę uzupełnia pływaczka Joanna Mendak z Suwałk.

Zwycięstwo Freskovity, porażka ŁKS

W 7 kolejce spotkań grupy wschodniej II ligi piłkarskiej Freskovita Wysokie Mazowieckie przed własną publicznością pokonała 2: 1 Jezioraka Iława i poprawiła miejsce w tabeli z 8 na 6. Gole dla „mlecznych” strzelili Michał Twardowski i Wojciech Kobeszko. ŁKS Browar Łomża przegrał na wyjeździe z Sandecją Nowy Sącz 0: 4. Podopieczni Ryszarda Milewskiego nadal z czterema punktami zajmują przedostatnie miejsce w tabeli. W środę (3 września) ŁKS miał grać na własnym boisku mecz 8 kolejki z Przebojem Wólbram, a Freskovita na wyjeździe ze Startem Otwock. W najbliższy weekend ŁKS gra w Łowiczu z Pelikanem, a Freskovita u siebie z Ponidziem Pińczów.

Hasanow mistrzem Łomży

Sahib Hasanow z Klubu Szachowego „Maraton” Łomża wygrał z kompletem punktów zakończone w niedzielę (31 sierpnia) Otwarte Mistrzostwa Łomży w szachach klasycznych. Drugi był Piotr Obiedziński (Łomża), a trzeci Rafał Roszkowski (Białystok). Wśród juniorów (bez podziału na grupy wiekowe) złoty medal wywalczyła Olga Filipkowska ze Szczuczyna przed swoją siostrą Joanną. Na trzecim miejscu znalazł się najmłodszy uczestnik Mistrzostw Bartosz Kotarski z Łomży (8 lat), który jednocześnie wygrał rywalizację wśród chłopców. Mała pula nagród nie przyciągnęła do Łomży bardziej utytułowanych zawodników.

Mach zwycięzcą

Andrzej Mach z Wrocławia po raz drugi zwyciężył w zakończonym w czwartek (28 sierpnia) na kortach III LO w Łomży Ogólnopolskim Turnieju Tenisowym Nadzieja Cup. W finale gry pojedynczej pokonał Jakuba Jastrzębskiego z Chorzowa 2: 0. Andrzej Mach wygrał też gry deblowe (z Michałem Szkułą z Bytomia). W turnieju, zorganizowanym przez UKS Return przy III LO w Łomży i Radio Nadzieja 4 dni walczyło 16 tenisistów z pierwszej dwudziestki Polskiego Związku Tenisowego.

„Dziki” uratował honor Wisły

Wychowanek ŁKS Łomża, obecnie pomocnik Wisły Kraków Rafał Boguski, strzelił remisowego gola i uratował honor swojej drużyny w niedzielnych (31 sierpnia) prestiżowych krakowskich derbach Białej Gwiazdy z Cracovią.

Choć w „świętej wojnie” z Cracovią Wisła jest niepokonana od 13 lat, w niedzielnym meczu 4 kolejki Extraklasy nie wiodło jej się dobrze. Do przerwy przegrywała 0:1 po bramce Pawlusińskiego z rzutu karnego. W 66 minucie do piłki, zagranej na pole karne z prawej strony przez Marka Zieńczuka, dopadł Rafał Boguski, który wszedł na boisko po przerwie. „Zobaczyłem odkryty krótki róg, uderzyłem, no i wpadło!”, skomentował skromnie swój wyczyn. Remis 1:1 utrzymał się do końca meczu. (MK)



Rafał Boguski strzela gola Cracovii

Sukces najmłodszych lekkoatletów z Łomżyńskiego

Złoci i srebrni

7 medali (4 złote i 3 srebrne) wywalczyli najmłodsi zawodnicy Prefbet Śniadowo – Pepees Łomża na rozegranych w Białymstoku Mistrzostwa Województwa Podlaskiego Młodzików w lekkiej atletyce.

Sebastian Dobkowski zdobył podwójne złoto: w pchnięciu kulą (14.60 m) i rzucie młotem (59.52 m, rekord województwa młodzików). Maria Płońska wygrała skok wzwyż (150 cm) oraz była druga na 300 m przez płotki (48.63 sek.). Piotr Rogowski wygrał bieg na 600 m (1.34,40). Adam Kostrzyński był drugi na 600 m (1.34,40 sek.), a Albert Chomicz drugi w rzucie dyskiem (41.55 m).



Maria Płońska na treningu

„Wróciliśmy właśnie ze zgrupowania sportowego w Szklarskiej Porębie, na którym było 45 osób, w tym 28 młodzików. Dużej grupie najlepszych młodzików daliśmy odpocząć od startu w Białymstoku, przez co zapewne straciliśmy 5-6 medali. Musimy jednak rozkładać siły, bowiem 7 września (niedziela) w Zamościu są Mistrzostwa Makroregionu Młodzików, będące eliminacjami do Mistrzostw Polski”, powiedział trener „Prefbetu” Andrzej Korytkowski. (MK)

„Rozgrzewka” przed ligą

15 medali zdobyły zawodniczki AZS PWSIP „Wałkusy” Łomża w zakończonych w niedzielę (31 sierpnia) otwartych Akademickich Mistrzostwach Polski w Tenisie Stołowym, rozegranych w hali Politechniki w Rzeszowie.

W Mistrzostwach wystartowało 7 „Wałkuskich” i wszystkie stanęły na podium, a niektóre kilka razy. Najwięcej Chinka Ren Bingran, która wywalczyła trzy medale w kategorii juniorek (dwa złote i srebrny) oraz jeden jako seniorka (srebro w grze pojedynczej). Edyta Szablowska zdobyła trzy medale (dwa złote i brązowy) w kategorii kadetek. Po dwa medale w kategorii juniorek zdobyły Karolina Gołbiewska (złoty i brązowy), Monika Narolewska (dwa brązowe) oraz Weronika Łuba (również dwa brązowe). W rywalizacji seniorek po jednym brązowym medalu wywalczyły Katarzyna Listwon i Kamila Świniarska.

„Dziewczęta mogły wygrać jeszcze dwie gry, gdyby nie zmęczenie. Na Mistrzostwa do Rzeszowa pojechaliśmy prosto ze zgrupowania w Szczawnie, gdzie ciężko pracowaliśmy, przygotowując się do startu w I lidze”, powiedział trener „Wałkuskich” Wacław Tarnacki.

Pierwszoligowy sezon w tenisie stołowym rozpoczyna się 20 września. Podopieczni Wacława Tarnackiego startują jako beniaminek (wywalczyły awans w minionym sezonie). (MK)

NOWOŚĆ!

MASŁO Polskie



czyste masło bez dodatków

doskonała smarowność, tradycyjny smak
naturalne źródło witamin: A, D, E, K



✓ wysmienite do kanapek, duszenia, smażenia

www.mlekovita.com.pl